



ROK XX 8.01. 2010 r. 2,00 zł (w tym VAT 0%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

PANELE PODŁOGOWE

DĄB Północny
AC 3 gr. 7mm **19⁹⁹ zł/m²**

DĄB Darfur
AC 4 gr. 8mm **26⁹⁵ zł/m²**

ABP
PANELE DOBIEPLENIA

Ustrzyki Dln. ul. 29 listopada 31,
tel. 461 23 94 (za kinem)

REKLAMA NUMERU

TRZY... DWA... JEDEN... 2010!



Fot. A. Górski

BIESZCZADY W SETCE

W sali kolumnowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie 8 grudnia ogłoszono wyniki rankingu „Aktywna gmina Podkarpacia”. Wszystkie bieszczadzkie gminy znalazły się w „Złotej setce gmin”. Co więcej, opanowały one aż połowę miejsc w pierwszej dziesiątce.

Ranking „Aktywna gmina Podkarpacia” to wspólne przedsięwzięcie gazety „Nowiny” i Wyższej Szkoły Zarządzania w Rzeszowie. Jego nadrzędnym celem jest poszukiwanie i promowanie najciekawszych rozwiązań oraz przykładów działań, służących rozwojowi gospodarczemu i społecznemu podkarpackich gmin.

W tym roku po raz pierwszy w pięciu kategoriach (turystyczna gmina Podkarpacia, inwestor roku, skuteczny beneficjent środków unijnych, kre-

ator kapitału społecznego i lider globalizacji) wyłoniono „Złote dziesiątki gmin Podkarpacia”.

- Rzeczywistym stimulatorem rozwoju gminy, powiatu czy województwa jest społeczność lokalna - stwierdził podczas uroczystego ogłoszenia wyników rankingu wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta. - Instrument, jakim jest administracja rządowa, powinien te społeczności lokalne przede wszystkim wspierać.

Tegoroczne zestawienie przysto-

wano głównie na podstawie sprawozdań gmin za 2008 r. Miejsce w rankingu - podobnie jak poprzednio - wyznaczała suma punktów, otrzymana po przeliczeniu na miejsce wśród 159 podkarpackich gmin każdego z 11 wskaźników. Im niższa suma punktów za miejsca we wszystkich wskaźnikach, tym wyższa lokata w rankingu.

Pod uwagę wzięto udziały dochodów własnych w dochodach ogółem, wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem i w dochodach ogółem, stosunek liczby pracujących do liczby mieszkańców i liczby prowadzących działalność gospodarczą do liczby mieszkańców, liczbę podmiotów gospodarczych na 100 mieszkańców oraz przeliczone

na 1 mieszkańca dochody ogółem, dochody własne, wydatki ogółem, wydatki inwestycyjne oraz środki pozyskane ze źródeł zewnętrznych (bez dotacji i subwencji ogólnych).

Najwyżej w rankingu uplasowało się Krosno. Ale druga lokata przypadła już Cisnej. Nie trzeba dodawać, że Cisna znalazła się najwyżej ze wszystkich gmin wiejskich. O takim miejscu cisniańskiej gminy zdecydowały bardzo wysokie wskaźniki dochodów ogółem, dochodów własnych, wydatków ogółem i wydatków inwestycyjnych na 1 mieszkańca oraz odsetek liczby osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w ogólnej liczbie mieszkańców. Rok temu Cisna była piątą.

c.d. na s. 2

KROŚCIENKO

Ograniczenia

w „importie” paliw
Zapowiadaliśmy, że w 2010 r. nastąpi ograniczenie prywatnego „importu” paliwa z Ukrainy do Polski. Wówczas nie wiadomo było, kiedy i jakie „postupienia uszczelniające” zostaną wprowadzone.

str. 3.

LESKO

W ostatniej chwili

Po sześciu dniach poszukiwań zaginiona kobieta została odnaleziona u podnóża Czulni. Zbliżających się do niej policjantów zdołała jeszcze poprosić o pomoc i straciła przytomność.

str. 4.

MANASTERZEC

Zabytki

kontrolowane

Komisje złożone z przedstawicieli wojewódzkiego konserwatora zabytków, straży pożarnej i policji rozpoczęły lustracje obiektów zabytkowych na terenie województwa podkarpackiego.

str. 5.

MYCZKÓW

Zastrzeliłem

sukinsyna!

Na początku lat trzydziestych ub. wieku kpt. Czesław Wawrosz wraz z żoną Wandą postanowili założyć w górach pensjonat dla letników. Wybór padł na Myczków.

str. 14

USTRZYKI D.

„Srebrna Kozica” dla Ustrzyk

W Internecie zorganizowano konkurs na najlepsze biegi górskie w Polsce. Mistrzostwa Polski w Biegach Górskich - VIII Mistrzostwa Podkarpacia, których gospodarzem był Ustrzyki D., zdobyły „Srebrna Kozica”.

str. 13.

PODŁOGA ✚ PODBITKA ✚ SZALÓWKA

ZAKŁAD W KROŚCIENKU
tel. 013 461 24 24

DANKROS

SWIEREK SYBERYJSKI
SOSNA KARELSKA

ELEWACJE
NOWE PROFILE
KREWNETARNE

29 mm, 20 mm, 185 mm, 96 mm, 170 mm, 19 mm

“PROFIL”
Sanok ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY

Producent
siatki ogrodzeniowej

NIERUCHOMOŚCI **NK**
KWAŚNIAK.net

ZAPRASZAMY

Lesko, ul. Śliżyńskiego 1 (koło parku), 0 501 393 733
Rzeszów, 3-Maja 14, Grunwaldzka 42, tel. 017 8538008, 0500040223

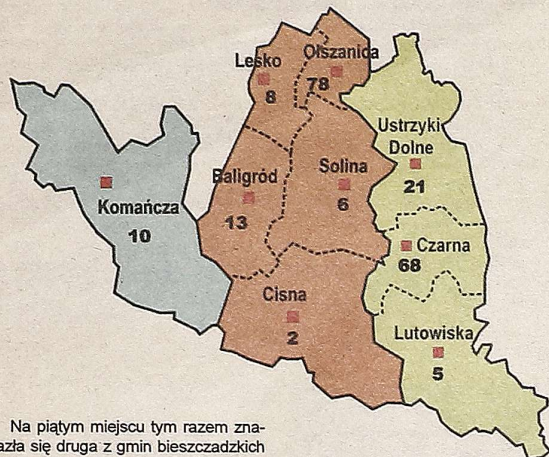
CERTYFIKOWANI DORADCY RYNKU NIERUCHOMOŚCI
ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE
WYCENA, KREDYTY

Podkarpacki Bank Nieruchomości

KOMPUTEROWE BADANIE SAMOCHODÓW I ELEKTROMECHANIKA
Zadwórze 4, 38-700 Ustrzyki D. (8 km w kierunku Ustrzyki G.)
0 508 153 375 0 508 153 376

BIESZCZADY W SETCE

c.d. ze s.1



Na piątym miejscu tym razem znalazła się druga z gmin bieszczadzkich – Lutowiska. O pozycji Lutowskie przesądziły najwyższe w województwie dochody własne na 1 mieszkańca, odsetek osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w ogólnej liczbie mieszkańców i liczba podmiotów gospodarczych przypadających na 100 mieszkańców. W ubiegłorocznym rankingu Lutowskie były siódme.

Tuż za Lutowskimi uplasowała się Solina. Solińska gmina uzyskała bardzo wysokie miejsca pod względem dziewięciu kryteriów. Gdyby podobne zdołała osiągnąć w dwóch pozostałych, wygrałaby ten ranking z palcem w... nosie.

Na ósmym miejscu znalazło się Le-

sko, które jednocześnie jest w rankingu najwyżej sklasyfikowaną gminą miejsko-wiejską. Z pewnością miasto nad Sanem odnotowało najbardziej spektakularny awans w porównaniu z poprzednim rankingiem. Rok temu było bowiem na 79 miejscu. Taki skok to głównie zasługa niesamowitego zwiększenia „wskaźników wydatkowych”. Można zatem przypuszczać, że za ten awans w niedalekiej przyszłości trzeba będzie zapłacić.

Pierwszą dziesiątkę zamyka Komańcza, która rok temu była dwudziesta druga. Jej przesunięcie się w górę

to – jak wynika z analizy obu rankingów – przede wszystkim wynik wyraźnego poprawienia „wskaźników dochodowych”.

Baligród, który rok temu w rankingu bezpośrednio poprzedzał Komańczę, awansując o osiem pozycji i zajmując trzynaste miejsce, znalazł się za swoją sąsiadką.

Ustrzyki D. w porównaniu z ubiegłorocznym rankingiem obsunęły się o jedenaście miejsc w dół. Wynika to z pogorszenia się „wskaźników wydatkowych” tej gminy. W 2008 r. nie było możliwości pozyskiwania poważniejszych środków zewnętrznych, dlatego był to w ustrzyckiej gminie rok bez fajerwerków w inwestycjach. Choć na wydatki inwestycyjne przeznaczono 7,2 mln zł, nie sięgano po żadne kredyty i pożyczki. Dzięki temu ustrzyckie zadłużenie na koniec 2008 r. wyniosło 10% wykonanych dochodów, a na dodatek ów rok zamknął się sporą nadwyżką budżetową (ponad 2 mln zł). To pozwoliło Ustrzykom na zbudowanie mocnych fundamentów pod ubieganie się o środki zewnętrzne w 2009 r. Taktyka ta się sprawdziła, co powinno mieć swoje odbicie w kolejnym rankingu.

Gminie Czarna przypada sześćdziesiąta ósma lokata. Rok temu Czarna była na sześćdziesiątym czwartym miejscu. Na siedemdziesiątej ósmej pozycji, czyli o sześć miejsc niżej niż poprzednio, została sklasyfikowana gmina Olszanica. Ale wydaje się, że olszanicki samorząd przyjął podobną strategię działania jak Ustrzyki D. i wchodzi z zasady w te inwestycje, które pozwalają na to, by „swoja złotówka przyciągała obcą złotówkę”. Czy tak jest rzeczywiście? Zobaczymy za rok.

T. Szewczyk

Fundusz Sołecki rozdysponowany

Najwięcej na świetlice

Wszystkie sołectwa z gminy Ustrzyki D. ustaliły zadania, na które zostaną przeznaczone pieniądze z Funduszu Sołeckiego. Do podziału było prawie 307 tys. zł.



Przy podziale Funduszu Sołeckiego głos sołtysów waży wiele

Fot. T. Szewczyk

- Dobrze się stało, że sołtysi, rady sołeckie i radni miejscy doszli do wniosku, że warto z tego skorzystać. Fundusz Sołecki dopiero wchodzi w życie i rok 2010 to będzie czas zdobywania doświadczeń – stwierdza ustrzycki burmistrz Henryk Suluja. - Zobaczymy, co z tego wyjdzie w praktyce.

Największą część Funduszu Sołeckiego - prawie 160 tys. zł - zostanie spożytkowana na remonty świetlic wiejskich. Prace remontowe w świetlicach zostały zgłoszone przez sołectwa: Brzegi D., Dźwiniacz, Jąłowe, Jureczkowa, Krościenko, Łobozew D., Łobozew G., Nowosielce Kozickie, Równia, Ustjanowa D., Wojtkowa, Wojtkówka, Zadwórze, Brelików-Leszczowate, Wola Romanowa-Serednia i Zawadka.

Kilka sołectw (Jureczkowa, Łobozew D., Wojtkowa, Brelików-Leszczowate) przeznaczą część swoich pieniędzy (w sumie ponad 15 tys. zł)

na zakupy sprzętu świetlicowego. Ponadto sołectwo Trzcianiec podjęło decyzję o wykorzystaniu swojej puli na ogrodzenie świetlicy.

Spora suma (ponad 62 tys. zł) zostanie spożytkowana na remonty dróg gminnych. Za takim przeznaczeniem pieniędzy opowiedziały się sołectwa: Hoszowczyk, Liszkowate, Ustjanowa G., Stańkowa i Ropienka.

Bandrów całą przypadającą nań kwotę (ponad 15 tys. zł) skieruje na budowę oświetlenia ulicznego. Z kolei społeczność Hoszowa za swoją pulę (ponad 11 tys. zł) uzupełni wyposażenie wiejskiego przedszkola. Na urządzenie placu zabaw zdecydowała się przeznaczyć swój udział w Funduszu Wiejskim (ponad 10 tys. zł) Łodyna, a Teleńca (także ponad 10 tys. zł) - na remont boiska sportowego.

Zawadka za część swojej działki przeprowadzi remont ogrodzenia

wiejskiego cmentarza. Ropienka zaś jedną trzecią swojej puli rezerwuje na projekt zadania oraz na organizację Dni Kultury Pogranicza.

Niewielkie kwoty sołectwa Brzegi D., Dźwiniacz i Stańkowa przewidziały na pokrycie kosztów związanych z pracami porządkowymi.

- Myślę, że tu nie chodzi przede wszystkim o pieniądze, bo te kwoty, które przypadają na pojedyncze sołectwa, nie są oszałamiające – dodaje H. Suluja. - Ważne jest to, że społeczności wiejskie same decydują, na co te pieniądze zostaną wydane.

t. s.

Od Nowego Roku zmalała liczba nadleśnictw, wchodzących w skład RDLP w Krośnie

Fuzja w Bieszczadach

Zgodnie z zarządzeniem Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z 12 listopada 2009 r. Nadleśnictwo Wetlina 1 stycznia 2010 r. zostało połączone z Nadleśnictwem Cisna. Jednostka ta ma powierzchnię 20.132,81 ha.

Połączenie dwóch bieszczadzkich jednostek rozważano już 10 lat temu, gdy po powiększeniu Bieszczadzkiego Parku Narodowego Nadleśnictwo Wetlina zostało okrojone do niecałych 8 tys. ha. Kolejny projekt fuzji przygotowany przed kilku laty. Wybudowaną wówczas siedzibę Nadleśnictwa Cisna przewidziano już pod potrzeby jednostki o większej powierzchni i większej liczbie pracowników.

Harmonogram łączenia nadleśnictw został szczegółowo rozpisany i jest w trakcie realizacji. Nadleśnictwo Cisna w nowym kształcie przejmie wszystkie aktywa i pasywa Nadleśnictwa Wetlina, jest też nowym pracodawcą dla wszystkich zatrudnionych w likwidowanej jednostce – wyjaśnia dyrektor RDLP w Krośnie Edward Balwierczak. - Decyzja ta wynika nie tylko ze względów ekonomicznych. Siedziba Nadleśnictwa Wetlina nie odpowiadała już wymogom, jakie spełniać musi współczesne biuro. Na ten fakt niejednokrotnie zwracały uwagę kontrole Państwowej Inspekcji Pracy i Państwowej Straży Pożarnej. Dla mnie najistotniejsze jest to, że w związku z tą reorganizacją nie przewiduje się zwolnień pracowników.

Nadleśnictwo Cisna w nowych granicach składać się będzie z dwóch obszarów leśnych: Cisna o powierzchni 12 tys. 182 ha i Wetlina o powierzchni 7 tys. 950 ha. Od Nowego Roku w skład RDLP w Krośnie wchodzi zatem 26 nadleśnictw, a nie jak dotychczas 27.

Edward Marszałek
- rzecznik RDLP w Krośnie

Pomagają przetrwać zimę

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych już po raz trzeci uczestniczył w Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż dzieckom przetrwać zimę”. Akcja jest organizowana przez Polskie Radio Lublin S.A.



Fot. MGOPS UD

Na terenie Ustrzyk D. 29 listopada 2009 r. przeprowadzona została uliczna zbiórka darów. Uczestniczyła w niej młodzież z Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D. oraz pracownicy MGOPS-u.

- Dzięki hojności mieszkańców Ustrzyk udało nam się zebrać blisko 200 kg darów. Zbieraliśmy żywność, odzież, zabawki. Regulamin akcji nie zezwala na zbieranie pieniędzy, dlatego przyjmowana była tylko pomoc rzeczowa - mówi kierowniczka MGOPS-u Grażyna Lechowicz.

Zebrałe produkty przekazane zostały potrzebującym rodzinom z terenu ustrzyckiej gminy. Z pomocy skorzystało 18 rodzin, w których wychowuje się łącznie 70 dzieci.

- Pragnę podziękować KPP i KP PSP w Ustrzykach D. za udostępnienie samochodów, które służyły do składowania zebranych darów, oraz właścicielom SHU „Halicz” i „Biedronki” za zezwolenie na przeprowadzenie zbiórki na parkingach przy tych sklepach – dodaje G. Lechowicz.

A. F.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Centrum Informacyjne Rządu do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

w Warszawie na świąteczne spotkania premiera Donalda Tuska z dziennikarzami mediów lokalnych;

- Komendant Płocówki Straży Granicznej w Krościenku na spotkanie oplatkowe;

- Wojewoda Podkarpacki do Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie na konferencję „System zabezpieczenia medycznego mieszkańców Podkarpacia w świetle aktualnych zagrożeń”;

- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Ustrzykach D. na uroczystą kolację wigilijną;

- Biuro Prasowe Konferencji Episkopatu Polski do sali Sekretariatu KEP w Warszawie na konferencję „Czy polskie dzieci mogą odmienić ich los?”;

- kierownik, pracownicy i uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Ustrzykach D. do siedziby ŚDS na „Międzynarodową Wigilię”;

- przewodniczący Rady Miejskiej w Ustrzykach D. do sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. na obrady XXXIX sesji Rady Miejskiej;

- Firma Swissgenetics (Szwajcaria) i PH Konrad z Łomży do restauracji „Gawra” w Łączkach na seminarium dotyczące bydła hodowlanego w Szwajcarii oraz rasy Simmental;

- Stowarzyszenie Polskich Medyków do Teatru „Praga” w Warszawie na spotkanie oplatkowe mediów i ich przyjaciół;

- Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustrzykach D. do Środowiskowego Domu Samopomocy na konferencję podsumowującą realizację projektu „Czas na aktywność w gminie Ustrzyki D.”

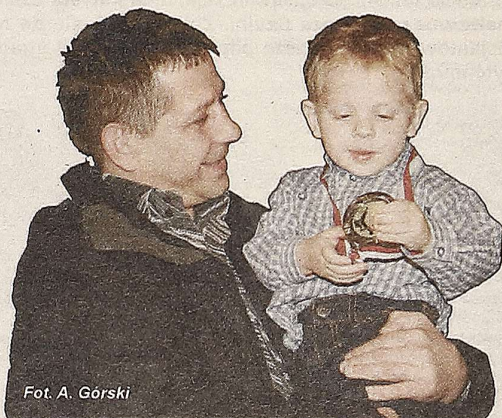
Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

ZŁOTY MEDAL MARKA DLA FILIPKA

Marek Jonasz - policjant wydziału prewencji z Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach D., przez wiele lat uprawiający wyczynowo karate kyokushin, przekazał swój złoty medal dla chorego Filipka Czai. Filipka ma 2,5 roku i choruje na mukowiscydozę. Potrzebuje kamizelki oscylacyjnej.

Mieszkańcy Ustrzyk D. 23 listopada 2009 r. wzięli udział w koncercie charytatywnym i wsparli finansowo zakup leczniczej kamizelki dla Filipka. Wśród nich był również policjant z ustrzyckiej KPP Marek Jonasz, który podarował chłopcu swój złoty medal, zdobyty 5 lat temu w Szczytnie na Policynych Mistrzostwach Polski w Karate Kyokushin. W czasie licytacji medal został sprzedany za 300 złotych. Jego nowy właściciel przekazał medal z powrotem M. Jonaszowi, który oddał go ponownie Filipkowi.

Mł. asp. Marek Jonasz od 18 lat służy w ustrzyckiej policji. Przez wiele lat uprawiał karate i 15 lat walczył o tytuły mistrza kraju w tej



Fot. A. Górski

discyplinie nie tylko w zawodach policynych. Walczył z powodzeniem. Ma w swoim dorobku siedem tytułów mistrza Polski i siedem złotych medali – pięć wywalczonych podczas zawodów resortowych i dwa zdobyte w walce z najlepszymi polskimi karatekami, nie tylko z tymi w policynych mun-

durach. Wśród jego trofeów nie brakuje też krążków srebrnych i brązowych.

Od kilku lat nie bierze już udziału w zawodach. Medal, podarowany Filipkowi, jest jego ostatnim złotym medalem, zdobytym w mistrzostwach kraju.

h. t.

Już był w ogródku...

Podczas przekazywania zmiany 8 grudnia do odprawy celnej na przejściu granicznym w Krościenku podjechało mitsubishi galant. Funkcjonariusze Granicznego Referatu Zwalczenia Przestępczości Celnej skierowali auto do kontroli szczegółowej.

Okazało się, że samochód jest niemal w całości przystosowany do przemytu papierosów. Skrytki znajdowały się w m.in. tunelu lewarka, tylnym zderzaku, tłumiku i tylnych podłużnicach. Nie były puste. Wyjęto z nich 663 paczki ukraińskich „LM-ów”.

Mieszkaniec Sambora, który jechał tym autem, był prawie pewien, że mu się udało, bo już miał wyjeżdżać z przejścia. Jednak w ostatniej chwili został przez celników skierowany „na jamę”.

Przyznał się do winy – mówi jeden z krościenkich celników. – Powiedział, że został za kilkadziesiąt dolarów amerykańskich wynajęty do przewiezienia papierosów przez granicę. Auto i papierosy zaś należą do kogoś innego.

Papierosy przepadły. Samochód ze względu na przeróbki do celów przemytniczych został zatrzymany do dyspozycji sądu. Jego kierowca wrócił na Ukrainę „okazją”.

h. t.

Od 18 stycznia 2010 r. na granicy wchodzi...

Ograniczenia w „importcie” paliw

W materiale „Co się kroi na przejściu?” („GB” nr 22/2009) zapowiadaliśmy, że w 2010 r. nastąpi ograniczenie możliwości prywatnego „importu” paliwa z Ukrainy do Polski. Wówczas nie wiadomo było jeszcze, kiedy i jakie „posunięcia uszczelniające” zostaną wprowadzone. Dzisiaj niewiadomych jest już mniej.

Najprawdopodobniej od 18 stycznia 2010 r. celnicy przystąpią do egzekwowania zasady okazjonalności zwalniania z należności celno-podatkowych paliw, przywożonych z zagranicy w zbiornikach pojazdów - informuje funkcjonariusz OC w Krościenku. - Zwolnienie z opłat celnych paliwa przywożonego w bakach i w kanistrze (10 l) będzie można uzyskać tylko raz na dobę. Przy następnym w ciągu 24 godzin przywozie trzeba będzie już zapłacić cło i podatki. Zasada ta będzie obejmować osoby i pojazdy, tzn. zmiana kierowcy lub auta nic nie pomoże.

Osoby, które z różnych względów jeżdżą na Ukrainę częściej niż raz na dobę, by za każdym razem nie płacić cła, będą musiały zgłosić polskiemu celnikowi ilość paliwa wywożonego z Polski. Po wypełnieniu odpowiednich dokumentów i kontroli ilości wywożonego paliwa podróżny będzie mógł przy powrocie do kraju odliczyć od wwożonego paliwa tę ilość, którą wywoził. Pozwoli mu to na uniknięcie opłat lub ich pomniejszenie.

Próby podawania nieprawdziwych danych będą zagrożone wysokimi grzywnami - ostrzega krościenki celnik. - Jesteśmy technicznie przygotowani do weryfikacji składanych przez podróżnych deklaracji. Dzięki pomocy niemieckiej administracji celnej nasze przejście wyposażono w dwa nowiutkie urządzenia do kontroli ilości przewożonego paliwa, zarówno benzyny, jak i oleju napędowego.

Celnicy będą również za pomocą systemów informatycznych monitorować ilość paliwa przywożonego z zagranicy przez poszczególne osoby. Planowanych ograniczeń nie muszą obawiać się ci podróżni, którzy jeżdżą na Ukrainę kilka czy nawet kilkanaście razy w miesiącu.

Wprowadzane obostrzenia dotkną przede wszystkim wąską grupę osób przekraczających granicę po kilka razy na dobę (rekordziści robią w ciągu doby nawet po 5-6 kursów), które uczyniły sobie z omijania przepisów źródło dochodów - dodaje celnik.

Zatankowane za granicą paliwo - zgodnie z przepisami - musi być zużyte w tym samym pojeździe. Jego wypompowywanie, odstępowanie czy sprzedawanie stanowi naruszenie prawa i jest zagrożone grzywną dla sprzedającego i kupującego.

H. T.

Wigilia na granicy

W Placówce Straży Granicznej w Krościenku 18 grudnia pogranicznicy spotkali się przy wigilijnym stole, tamali się opłatkiem i składali sobie życzenia. W spotkaniu oplatkowym na granicy wzięli udział przedstawiciele współpracujących z SG na co dzień służb i instytucji oraz samorządów lokalnych, a także służb ukraińskich.



Fot. T. Szewczyk

Świąteczne życzenia krościenkim pogranicznikom złożył komendant Bieszczadzkiego Oddziału SG płk Dominik Tracz. Komendant BIOSG podkreślił, że krościenka PSG jest na całej

granicy polsko-ukraińskiej najnowocześniejsza pod względem wyposażenia technicznego, modelowa pod względem rozwiązań organizacyjnych (jedynie tutaj odbywają się wspólne odprawy po-

dróżnych przez służby polskie i ukraińskie) i bardzo dynamiczna, gdyż „pracuje tu masa młodych ludzi dobrze kierowanych przez tych starszych”.

Krościenko jako jedna z 15 placówek naszego oddziału pełni ważną rolę w systemie ochrony granicy polsko-ukraińskiej - stwierdził płk D. Tracz. - W czerwcu 2009 r. BIOSG zwiększył się o dwie kolejne placówki - Wetlina i Sanok. Tym samym oprócz granicy polsko-ukraińskiej chronimy część granicy polsko-słowackiej.

Łamanie się opłatkiem, składanie sobie życzeń i spożywanie wigilijnych potraw poprzedziły modlitwy trzech kapłanów. BIOSG jako jedyny oddział ma kapłanów trzech obrządków: rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i prawosławnego.

h. t.

Przyjechali, pomierzyli, pojechali

W Bieszczadzkiem Oddziale Straży Granicznej 8-9 grudnia 2009 r. przebywała delegacja Departamentu Energii Stanów Zjednoczonych. Jednym z etapów jej pobytu była Placówka Straży Granicznej w Krościenku.

W składzie delegacji amerykańskiej znaleźli się przedstawiciele federalnej administracji bezpieczeństwa nuklearnego i laboratoriów atomowych USA. Towarzyszył jej wicekonsul Stanów Zjednoczonych w Polsce.

Wizyta odbyła się w ramach projektu „Second Line of Defense” - informuje rzeczniczka BIOSG kpt. Elżbieta Pikor. - Jego celem jest wzmocnienie zabezpieczeń kontrolnych w zakresie transgranicznych transportów materiałów promieniotwórczych i ich pochodnych na zewnętrznych granicach strefy Schengen.

Wynikiem rekonesansu amerykańskich ekspertów na granicy ma być pozyskanie dla polskich służb granicznych dodatkowych urządzeń do wykrywania promieniowania. Goście w ciągu dwóch dni odwiedzili przejścia graniczne w Korczowej, Medyce i Krościenku.



Fot. PSG Krościenko

- Bramki radiometryczne są już zainstalowane na wjeździe do

Polski zarówno w naszym przejściu drogowym, jak i kolejowym - stwierdza jeden z oficerów PSG w Krościenku. - Wizyta amerykańska wiązała się z ewentualnym zamontowaniem takich bramek na wjeździe z naszego kraju. Przyjechali, pomierzyli i pojechali. Teraz czekamy na decyzję w tej sprawie.

a. z.

Przerwana podróż

Jadący z Ukrainy do Włoch mercedes bus został na przejściu granicznym w Krościenku nieco odciążony. Do Italii pojechał już bez papierosów i alkoholu.

Kierowany przez mieszkańca Chmielnickiego (d. Płoskirów) samochód został przez krościenkich celników poddany kontroli szczegółowej. W jej wyniku znaleziono w aucie 609 paczek papierosów różnych marek, m.in. „Classic”, „Marlboro” i „Chesterfield”, oraz 10 l alkoholu, m.in. „Nemiroff” i „Hortica”.

W busie były specjalnie przerobione siedzenia i w nich ukryto większość towaru - mówi jeden z krościenkich celników. - Trochę alkoholu i papierosów było w bagażu podręcznym.



Fot. OC Krościenko

Kierowca przyznał się do winy i dobrowolnie poddał się karze. Wpłacił tytułem przysięgi kary 3500 zł. - Papierosy i wódka przepadły i auto „czyste” pojechało dalej - dodaje celnik.

h. t.



KRONIKA POLICYJNA

* Lekarze z leskiego szpitala 1 grudnia powiadomili miejscową KPP, że z jednego z oddziałów szpitalnych bez wiedzy personelu medycznego oddali się 17-letni pacjent. Wg świadków ubranie przyniosła mu po kryjomu dziewczyna. Chłopak ubrał się, po czym oboje wymknęli się ze szpitala.

* Funkcjonariusze drogówki z leskiej KPP 2 grudnia zatrzymali do kontroli forda, którym kierował Jarosław M. W wydechnym przez niego powietrzu alkomat wykazał 0,21 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Ustrzyk D. 2 grudnia powiadomił leską KPP o kradzieży na jego szkodę telefonu komórkowego wartości 500 zł.

* 35-letni mieszkaniec Bandrowa 2 grudnia zawiadomił ustrzycką KPP, że kiedy przebywał w Ustrzykach D. na ul. Korczaka lub ul. Rynek jakiś złodziej ukradł mu z kieszeni bluzy telefon komórkowy „Nokia” wartości ok. 1000 zł.

* Mieszkaniec Dołżycy 3 grudnia powiadomił leską KPP o przywłaszczeniu jego laptopa wartości 1700 zł. Sprawczynią przywłaszczenia była... zona właściciela laptopa.

* Na drodze krajowej pomiędzy Brzegami Dolnymi i Krościenkiem 3 grudnia 19-letnia mieszkanka Sieniawy, jadąc Citroenem, nie zachowała należytej ostrożności, wypadła z jezdni i wjechała do rowu. Samochód przewrócił się na bok. Kierująca z lekkimi obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala w Ustrzykach D.

* KPP w Lesku 3 grudnia została powiadomiona o przywłaszczeniu pieniędzy (1250 zł) na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej w Solinie przez mieszkankę tej miejscowości.

* Funkcjonariusz Straży Ochrony Kolei 3 grudnia zawiadomił ustrzycką KPP o kradzieży ok. 1120 m telekomunikacyjnego przewodu krzemowo-brązowego wartości ok. 950 zł na szkodę PKP Telekomunikacja Stróże.

* Mieszkaniec Leska powiadomił 3 grudnia miejscową KPP o zagubieniu na terenie miasta dowodu osobistego, prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego swego samochodu.

* W Ustrzykach D. na ul. Korczaka kierująca 4 grudnia renaultem ustrzyczanka podczas skrętu w lewo najechała na prawidłowo zaparkowanego volkswagena passata, będącego własnością mieszkańca Teleśnicy.

* Leska KPP 4 grudnia została powiadomiona, że na pl. Wolności w Baligródzie jakiś wandal zniszczył znaki drogowe.

* Przejeżdżający 5 grudnia przez Olszaniec mieszkaniec Ustrzyk D. powiadomił KPP w Lesku o tym, że pod olszanicznym urzędem gminy leży mężczyzna. Pijany mężczyzna został odprowadzony do domu.

* Mieszkaniec Zwierzynia poinformował policję, że jeden z współmieszkańców pijany jeździ po wsi traktorem. Traktorzysta został zatrzymany i poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydechnym powietrzu. Był trzeźwy, ale nie miał przy sobie dokumentów uprawniających do prowadzenia pojazdów.

* Jeden z mieszkańców Berezki 5 grudnia zawiadomił policję, że jego dziewczyna zabrała mu fiat bravo (wartości 6 tys. zł) i odjechała nim prawdopodobnie do miejsca swojego zamieszkania. Jak ustalili policjanci, dziewczyna nie przywłaszczyła sobie samochodu, lecz przestawiła go jedynie na inny parking. Zrobiła to w trosce o zgłaszającego, gdyż wiedziała, że ten na zabawie spożywa alkohol.

* Funkcjonariusz Straży Ochrony Kolei 5 grudnia powiadomił leską KPP o kradzieży na szkodę Zakładu Telekomunikacji Kolejowej w Krakowie 1200 m przewodu krzemowo-brązowego z napowietrznej linii telefonicznej szlaku kolejowego Zagórz – Krościenko. Kradzież dokonano na odcinku od Sobnia w kierunku Ustrzyk D.

* Mieszkanica Ustrzyk D. 6 grudnia zawiadomiła miejscową KPP, że na parking przy sklepie „Biedronka” ktoś najechał na jej prawidłowo zaparkowanego opla, powodując uszkodzenia auta.

* W Kołonicach 6 grudnia policjanci drogówki z leskiej KPP zatrzymali do kontroli landrover, którym kierował Bartosz S. W wydechnym przez niego powietrzu znajdowało się 2,42 promila alkoholu.

* Mieszkaniec gminy Pruchnik 7 grudnia zawiadomił ustrzycką KPP, że jakiś złodziej ukradł na szkodę firmy Strabag z Rzeszowa ok. 100 l oleju napędowego. Paliwo zostało ukradzione z walca drogowego, zaparkowanego w Trzciancu. Wartość skradzionego oleju oszacowano na 400 zł.

* Krzysztof M., jadąc 7 grudnia toytą corollą przez Stefkową, nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wypadł z jedni i wjechał do rowu.

* W Brzegach D. na drodze krajowej K-84 mieszkaniec Krościenka, kierujący 7 grudnia skodą, na łuku drogi stracił panowanie nad kierownicą i wjechał do przydrożnego rowu.

* Kierujący fiatem mieszkaniec Leska 8 grudnia w Ustrzykach D. podczas wyprzedzania zderzył się z oplem, prowadzonym przez mieszkankę Lutowisk, która skręcała w lewo. W tej sprawie skierowano wniosek do Sądu Grodzkiego w Ustrzykach D.

* Mieszkaniec Lisznej 9 grudnia powiadomił policję, że jego syn wrócił do domu pijany, po czym wszczął awanturę z domownikami i sąsiadami. Awanturnik został zatrzymany do wytrzeźwienia w Policijnym Dozorze Osób Zatrzymanych w Sanoku.

* Mieszkaniec Baligródu 9 września zgłosił policji, że został pobity przez brata, z którym wcześniej pił alkohol.

* Mieszkanica Roztok Dolnych powiadomiła 9 września policję, że jej syn się awanturuje i powybił szyby w oknach domu. Pijany mężczyzna został zatrzymany do wytrzeźwienia.

* Mieszkaniec Hoczwi 10 grudnia poinformował leską KPP, że ktoś włamał się do jego domku letniskowego w Średniej Wsi i ukradł radioodtwarzacz oraz tubę basową. Łączna wartość skradzionych przedmiotów wynosi ok. 600 zł.

Po sześciu dniach poszukiwań policjanci odnaleźli zaginioną kobietę

W OSTATNIEJ CHWILI

Po sześciu dniach poszukiwań zaginiona kobieta została odnaleziona u podnóża Czulni. Zbliżających się do niej policjantów zdołała jeszcze poprosić o pomoc i straciła przytomność.



Fot. KPP Lesko

Zaginienie 43-letniej córki zgłosiła jej matka, Kobieta wyszła z domu 1 grudnia. Kiedy przez dwa dni nie nawiązała z rodziną żadnego kontaktu, matka postanowiła zgłosić jej zaginięcie.

Trwające prawie sześć dni poszukiwania zakończyły się 8 grudnia. Ok. godz. 9.40 kobietę odnaleziono u podnóża Czulni.

- Leżała w zaroślach w pobliżu polnej drogi, prowadzącej do Kamienia Leskiego. Była wyziębiona, a jej ubranie przemoczone. Najprawdopodobniej wpadła do pobliskiego potoku - mówi Katarzyna Antosz-Ulan z KPP w Lesku. - Na widok policyjnego patrolu zdołała jeszcze poprosić o pomoc, po czym straciła przytomność.

Policjanci udzielili jej pierwszej pomocy i wezwali na miejsce ekipę pogotowia ratunkowego. Odnaleziona znalazła się pod opieką medyków i została przewieziona do szpitala. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

a. z.

Zagubiony turysta wzywał na pomoc bieszczadzkich goprowców...

Znad Jeziora Solińskiego pod Białymstokiem

Wieczorem 21 grudnia na ogólnopolski numer ratunkowy zadzwonił turysta z apelem o pomoc. Mówił, że zagubił się nad Jeziorem Solińskim, zbliża się mroźna noc i obawia się o swoje życie. Zdażył jeszcze dodać, że „komórka” mu się rozładowała i... rozmowa się urwała.

Zaalarmowani goprowcy powiadomili o tym telefonem KPP w Lesku, prosząc o pomoc w ustaleniu przybliżonego miejsca pobytu zaginionego. Sami zaś zaczęli się przygotowywać do przeprowadzenia akcji poszukiwawczej.

Policjanci uruchomili lokalizację abonenta telefonu i uzyskali dane dotyczące miejsca, z którego dzwonił z prośbą o pomoc. Dzięki temu ustalono, że „zagubiony w Bieszczadach” turysta zadzwonił... spod Białegostoku.

- Sprawa zostanie przekazana policji z Podlasia - informuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Nieodpowiedzialny dowcipniś, który postawił w stan pogotowia bieszczadzkie służby ratownicze, odpowie za swój czyn. Za fałszywy alarm grozi mu kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

h. t.

Sprawca rozboju pod kluczem

Policjanci z wydziału kryminalnego leskiej KPP w ciągu kilku godzin ustalili i zatrzymali sprawcę wymuszenia rozbójniczego, do którego doszło w tym mieście. Sprawcą był dwudziestoletni leszczanin, a ofiarą osiemnastolatek z sąsiedniego powiatu.

Po południu 1 grudnia poszkodowany powiadomił policjantów, że dwa dni wcześniej na osiedlu Smolki zaczął go nieznany mu młody mężczyzna. Napastnik, grożąc pobiciem, zażądał wydania pieniędzy. Zabrał nie tylko 48 zł, jakie napadnięty miał przy sobie, ale i telefon komórkowy.

Działania operacyjne, podjęte przez policjantów, doprowadziły do zatrzymania sprawcy rozboju już po kilku godzinach od zawiadomienia o przestępstwie. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec Leska.

Sąd Rejonowy w Lesku zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie do dwóch miesięcy. Zatrzymany jest podejrzewany o dokonanie innych przestępstw, m.in. włamania do domku letniskowego, dokonania rozboju na starszej kobiecie i przywłaszczenia jej portfela z zawartością, spalania dokumentów.

a. z.

Uratowani przed zamarznięciem

W tym roku w Polsce odnotowano już kilkadziesiąt śmiertelnych ofiar zimy. Interwencja leskich policjantów być może przyczyniła się do tego, że ich lista nie jest o dwie osoby dłuższa. Policjanci 20 grudnia w Uhercach Mineralnych dwukrotnie interweniowali wobec osób, którym groziła śmierć z wychłodzenia.

Około południa mieszkaniec Uherzec Mineralnych zauważył człowieka, który leżał w śniegu przy wjeździe do jego posesji. Natychmiast powiadomił o tym policję. Po chwili na miejsce przybyli policjanci.

Leżący w śniegu mężczyzna był pijany. Kontakt z nim był w znacznym stopniu utrudniony. Policjanci ustalili, że odnaleziony mężczyzna jest obywatelem Ukrainy. Przewieziono go do leskiego szpitala. Kiedy przyszedł do siebie, został przekazany Straży Granicznej.

W trzy godziny później dyżurny leskiej komendy odebrał telefon od innego uherczanina. Powiadomił on, że obawia się o życie swojego sąsiada, który w domu nie ma żadnego ogrzewania. Policjanci pojechali pod wskazany adres. W mieszkaniu zastali mieszkającego samotnie 45-latką. W domu było bardzo zimno, gdyż rzeczywistość nie był on ogrzewany. Zmarzniętego mężczyznę przewieziono do szpitala im. Św. Brata Alberta w Sanoku.

- Policjanci w czasie chłódów stale kontrolują miejsca, gdzie mogą przebywać bezdomni i potrzebujący pomocy. Patrolowane są klatki schodowe bloków, piwnice, opuszczone budynki i domki w ogródkach działkowych - informuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Jeśli zauważymy w naszym otoczeniu osoby potrzebujące pomocy, natychmiast dzwoniśmy pod numer alarmowy 997. Podczas mrozów szybka interwencja może uratować ludzkie życie.

h. t.



KRONIKA POLICYJNA

* W Polańcyku na polu namiotowym 10 grudnia spłonęła wiatka wędkarska. Spowodowaną pożarem stratę oszacowano na ok. 2000 zł.

* Spod nieczynnego baru w Mchawie 11 grudnia jacyś złodzieje skradli lampy oświetleniowe, świetlówki oraz głośniki łącznej wartości ok. 500 zł.

* Mieszkanca Soliny 11 grudnia zawiadomiła policję o kradzieży na jej szkodę dokumentów (dowód osobisty, legitymacja studencka i karta bankomatowa) i pieniędzy (10 zł). Do kradzieży doszło w autobusie relacji Rzeszów – Solina.

* W Czarnej 12 grudnia po południu 65-letni rowerzysta przewrócił się i uderzył głową w asfalt. Rowerzysta został przewieziony do szpitala w Ustrzykach D. Badanie jego stanu trzeźwości wykazało ponad 1 promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

* W Ustrzykach D. na ul. Łukasiewicza 13 grudnia kierująca nissanem mieszkanka miasta nie dostosowała prędkości jazdy do warunków drogowych, wpadła w poślizg i uderzyła w zaparkowane suzuki.

* W Łodyni 13 grudnia kierujący renaultem clio w trakcie wymijania na śliskiej jezdni uderzył w volkswagena passata.

* Kierujący seatem toledo 13 grudnia w Liskowatym wpadł w poślizg i uderzył w jadącego z przeciwnej strony opla vectrę, prowadzonego przez mieszkańca Bandrowa Narodowego.

* W Krościenku 13 grudnia prowadzący audi mieszkankę Łączek na łuku śliskiej drogi stracił panowanie nad pojazdem, wypadł z jezdni i wjechał do rowu, doznając obrażeń.

* W Telesnicy kierująca fiatem cinquecento 28-letnia mieszkanka tej miejscowości na łuku drogi wpadła w poślizg i uderzyła w chryslera. Kierująca fiatem nie miała uprawnień do kierowania pojazdem, a samochód nie miał aktualnych badań technicznych i nie był też ubezpieczony.

* Mieszkaniec Paszowej 14 grudnia zawiadomił policję o kradzieży rowerka wodnego wartości ok. 1000 zł. Rowerek był zacumowany przy brzegu Jeziora Solińskiego w Wołkowie.

* W Olszanczy 14 grudnia kierujący volkswagenem passatem Ryszard C. w czasie wyprzedzania nie zachował należytej ostrożności, wskutek czego doprowadził do zderzenia bocznego z citroenem, prowadzonym przez Tomasza K.

* W leskim rynku 15 grudnia kierujący oplem corsą Julian M., wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i spowodował kolizję z fiatem ducato, którym kierował Jerzy P.

* Na ul. Unii Brzeskiej w Lesku 15 grudnia jadący fordem mondeo Piotr Ż. podczas włączania się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu mazdzie, prowadzonej przez mieszkankę Olszanczy.

* Kierujący volkswagenem polo mieszkankę Ustrzyk D., holując 16 grudnia volkswagena passata, wjechał na skrzyżowanie ul. 1 Maja i ul. Rzecznicy, wymuszając pierwszeństwo na jadącym prawidłowo mieszkańcu Krakowa. W wyniku tego wymuszenia doszło do zderzenia pojazdów.

* Mieszkaniec Bezmiechowej 16 grudnia powiadomił telefonicznie le-

ską KPP o kradzieży na jego szkodę piły motorowej. Policjanci na miejscu ustalili, że piła nie została skradzioną, lecz zabrał ją brat zgłaszającego. Kiedy przyszedł do domu brata, zauważył, że dom jest otwarty, wziął więc piłę, by ją zabezpieczyć przed kradzieżą.

* W Czarnej 54-letni mieszkaniec tej miejscowości, wysiadając 16 grudnia z samochodu, wtargnął na jezdnię pod nadjeżdżającego z przeciwka volkswagena, kierowanego przez 22-letniego mieszkańca Zadwórzca. Potrącony pieszy został przewieziony do szpitala w Ustrzykach D., gdzie pozostał na obserwacji. W wydychanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,93 promila alkoholu.

* Mieszkaniec Wańkowej 17 grudnia ok. godz. 4.00 powiadomił policję, że obok kapliczki w tej miejscowości leży ranny mężczyzna. Jak ustalili policjanci, mężczyzna odniósł ranę głowy w wyniku pobicia przez brata. Poszkodowany został przez pogotowie przewieziony do szpitala.

* W Stefkowej 17 grudnia kierujący volkswagenem golfem Wojciech B. nie zachował na śliskiej drodze dostatecznej ostrożności, wskutek czego zderzył się ze skodą i renaultem.

* Kierujący kią sorrento Andrzej B. 17 grudnia w Stefkowej na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z mercedesem, prowadzonym przez Andrzeja S. W wyniku wypadku uszkodzone zostały cztery osoby. Kierowca kii został odwieziony do szpitala ze złamaną ręką i z podejrzeniem pęknięcia podstawy czaszki. Pozostali poszkodowani doznali ogólnych potłuczeń.

* Pracownik Urzędu Gminy w Bali-grodzie 17 grudnia powiadomił policję, że ktoś powybił szyby na przystanku, zniszczył kamerę i uszkodził znak drogowy. Straty oszacowano na 1250 zł.

* W nocy z 17 na 18 grudnia ktoś ukradł na szkodę PKP Telekomunikacja Kolejowa Kraków kable telekomunikacyjne długości 1800 m i wartości ok. 1800 zł na odcinku szlaku kolejowego Ustjanowa – Ustrzyki Dolne.

* W Łobozewie 18 grudnia doszło do kolizji drogowej pomiędzy oplem astrą, kierowanym przez 32-letniego mieszkańca Łobozewa, a renaultem, prowadzonym przez 35-letniego rzeszowianina.

* Pracownica Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Polańcyku powiadomiła policję, że do siedziby GOPS-u przyszedł mieszkaniec gminy, który wszczął awanturę i nie chce opuścić budynku.

* Mieszkaniec Ustrzyk D. zawiadomił 19 grudnia miejscową KPP, że w nocy z 18 na 19 grudnia jakiś złodziej ukradł z jego samochodu radioodtwarzacz „Pioneer” wartości 240 zł.

* 34-letnia mieszkanka Łodyni, kierująca 21 grudnia renaultem, nie dostosowała w Brzegach D. prędkości jazdy do warunków drogowych, w wyniku czego utraciła panowanie nad pojazdem i wjechała do rowu.

* Kierujący peugeotem 21 grudnia o godz. 17.10 w Lesku na ul. Moniuszki poczuł, że prawdopodobnie kogoś potrącił prawym lusterkiem bocznym. Zatrzymał auto i zobaczył, że na chodniku leży pieszy. Okazało się, że potrącony lusterkiem pieszy przewrócił się, uderzając głową o chodnik. Nieprzytomny poszkodowany został przewieziony do szpitala.

Zabytki kontrolowane

Komisje złożone z przedstawicieli wojewódzkiego konserwatora zabytków, straży pożarnej i policji rozpoczęły lustracje obiektów zabytkowych na terenie województwa podkarpackiego. Ich celem jest sprawdzenie poziomu ich zabezpieczenia i określenie tego, co należy jeszcze zrobić.

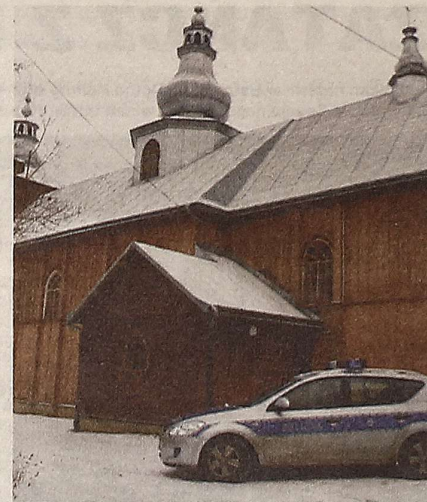
Jednym z pierwszych zabytków, który został przez komisję (Ewa Lorentz – Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Przemyślu, Katarzyna Antosz-Ulan – KPP w Lesku i Jacek Dyduch – KP PSP w Lesku) skontrolowany 14 grudnia, był kościół (d. cerkiew greckokatolicka) p.w. Przemienienia Pańskiego w Manastercu. Planowane wspólne działania służb przewidują wizytacje innych zabytków. Ich celem jest ocena stanu zabezpieczenia przeciwpożarowego i antywłamaniowego. Mają być one również motywacją dla właścicieli i zarządców tych obiektów do właściwego i odpowiedzialnego postępowania w zakresie bezpieczeństwa – mówi K. Antosz-Ulan.

Podczas lustracji świątyni w Manastercu na wieży kościelnej odnaleziono czternaście zabytkowych, lecz bardzo zniszczonych obrazów drogi krzyżowej. Wchodząca w skład komisji przedstawicielka Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków zamierza wystąpić z wnioskiem o renowację tych pochodzących z XIX w. stacji drogi krzyżowej.

Tego samego dnia skontrolowano również kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy (d. Cerkiew Opieki Najświętszej Marii Panny) w Rudence.

Kontrole zabytkowych świątyń w powiecie leskim rozpoczęły cykl takich lustracji, które mają być przeprowadzone w obiektach zabytkowych na terenie całego województwa. Ich potrzeba wynika z ochrony dziedzictwa narodowego, a zwłaszcza drewnianych cerkwi i kościołów. Dlatego w te działania zaangażowane są różne instytucje, które mogą przyczynić się do ratowania i właściwego zabezpieczenia zabytków. Działania te są częścią rządowego programu „Razem bezpieczniej”.

H.T.



Kontrole bieszczadzkich zabytków zaczęto od świątyni w Manastercu Fot. KPP Lesko



Na wieży kościoła w Manastercu odnaleziono zabytkowe oleodruki ze stacjami drogi krzyżowej Fot. KPP Lesko

Policjanci na stoku

Zwykle już w przedświąteczny weekend w Bieszczadach przyjeżdżają goście, którzy spędzają tu Boże Narodzenie, Sylwestra i Nowy Rok. Dla wielu z nich magnesem są wyciągi i trasy narciarskie, umożliwiające uprawianie białego szalenstwa.



Wspólnie z goprowcami policjanci będą ostrzegać przed zagrożeniami mogącymi wystąpić podczas jazdy na nartach Fot. KPP Lesko

- W tym roku lescy policjanci wcześniej niż zwykle rozpoczęli działania, których celem jest zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom i gości powiatu leskiego – mówi Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. – Z inicjatywy komendanta powiatowego funkcjonariusze naszej komendy prowadzą działania prewencyjne w miejscach wypoczynku turystów i najbliższym otoczeniu tras narciarskich. Policyjne patrole zwracają baczność uwagę na sprzęt, który narciarze często pozostawiają bez opieki, kontrolując parkingi w pobliżu wyciągów, zapobiegając kradzieżom sprzętu i włamaniom do pojazdów. Warto to robić, bo w tych miejscowościach, gdzie wcześniej takie działania prowadzono, liczba kradzieży sprzętu zmniejszyła się o jedną trzecią.

Okres świąteczny i zbliżające się ferie zimowe to także czas wzmożonej pracy policjantów ruchu drogowego. Będą oni kontrolować au-

tokary przewożące dzieci, sprawdzać trzeźwość kierowców, stan techniczny pojazdów i ich wyposażenie. Policjanci prewencji są zaś przygotowani do przeprowadzania z dziećmi zajęć na tematy związane z bezpieczeństwem. a. z.

Po znaku do rowu

Podczas powrotu do domu w Bezmiechowej kierowca volkswagena golfa wylądował w rowie, uszkadzając znak drogowy. Jak ustalili policjanci, kierowca golfa był pijany.

Mieszkańcy Bezmiechowej wieczorem (ok. godz. 21.40) 1 grudnia powiadomili policję o wypadku drogowym. Policjanci z leskiej KPP po przyjeździe na miejsce zdarzenia, zobaczyli w pobliżu przejazdu kolejowego samochód w rowie. Niedaleko stał jego kierowca Ireneusz M. – mieszkaniec Bezmiechowej.

Ireneusz M., wracając autem do rodzinnej wioski, stracił panowanie nad kierownicą, wypadł z jezdni i wylądował w rowie. Po drodze trafił jeszcze w znak drogowy, ostrzegający o przejeździe kolejowym. Twierdził, że nawet go nie zauważył.

I trudno się temu dziwić. Po zbądaniu trzeźwości okazało się, że ma w organizmie ponad 2,2 promila alkoholu.

- Oprócz konieczności naprawienia szkód, czeka go także kara za przestępstwo, jakim jest prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości – mówi Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP.

h. t.

ZATAŃCZ Z NAMI

Pod takim hasłem w Ustrzyckim Domu Kultury odbył się III Podkarpacki Przegląd Zespołów Tanecznych Szkolnictwa Specjalnego. Wzięło w nim udział 10 zespołów z różnych stron województwa.



Wszyscy uczestnicy przeglądu byli wspaniali

Fot. A. Górski

Przełęcz cieszył się dużym zainteresowaniem. Zatańczyło 10 zespołów (78 wykonawców) z Brzozowa, Dębicy, Fryszta, Kolbuszowej, Leska, Leżajska, Mrowli, Ropczyc, Rzeszowa i Ustrzyk Dolnych. Celem przeglądu była prezentacja dorobku artystycznego dziecięcych i młodzieżowych ze-

spółów tanecznych, popularyzacja zespołowych form tanecznych, wymiana pomysłów i doświadczeń w pracy z dziećmi i młodzieżymi zespołami tanecznymi, propagowanie tańca współczesnego i kontynuowanie tradycji ludowych.

- Każdy zespół zaskakiwał interpretacją utworów, strojami, pięknie

wyóczyonymi układami tanecznymi – mówi dyrektor ustrzyckiego SOSW Jan Fedczak. - Wiadomo, ile trudu i wysiłku muszą włożyć występujące osoby, by w świetle reflektorów stanąć na scenie, pokonać treść i zaprezentować to, czego się nauczyły. Pedagodzy specjalni wiedzą o tym najlepiej. Dlatego szczególnie docenić należy pracę opiekunów zespołów i ogromne zaangażowanie uczniów.

Po zakończeniu występów każdy zespół otrzymał dyplom, prezent i pamiątkowy upominek. Wszyscy uczestnicy byli wspaniali, wszyscy byli najlepsi w swych tańcach i udowodnili, że uwielbiają się bawić. Wszyscy też obiecali, że za rok znów skorzystają z zaproszenia „Zatańcz z nami”.

Organizatorem imprezy był Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Ustrzykach D. W jej przygotowanie zaangażowani byli przede wszystkim dyrektor SOSW Jan Fedczak, wicedyrektorka Ewa Lejowska i opiekunka szkolnego zespołu tanecznego Dorota Podstawek. Wielką pomoc wnieśli również nauczyciele i wychowawcy ośrodka, którzy zadbałi o zaproszenia, dyplomy, upominki, scenografię, przygotowanie wystawy prac, poczęstunek i opiekę nad gośćmi.

B. Kaleta



Każdy zespół zaskakiwał interpretacją utworów, strojami i pięknie wyóczyonymi układami tanecznymi

Fot. A. Górski

Zorganizowanie przeglądu nie byłoby możliwe bez wsparcia sponsorów. Organizatorzy serdecznie dziękują: FHU „Emu” w Ustrzykach D., FHU „Edmark” w Ustrzykach D., SHU „Halicz” w Ustrzykach D., OSM w Jasienicy Rosielnej, Urzędowi Miasta w Ustrzykach D., Starostwu Powiatowemu w Ustrzykach D., Podkarpackiemu Bankowi Spółdzielczemu w Sanoku i Ustrzyckiemu Domowi Kultury.

Ustrzyckie przedszkolaki uroczą się przyrzekały...

Nie grymasić i nie szlochać

Pasowanie na przedszkolaka to niezwykle wydarzenie w życiu każdego malucha. W listopadzie w Przedszkolu nr 1 w Ustrzykach D. nowo przybyte dzieci wypowiedziały słowa przyrzeczenia, które przypieczętowały ich przynależność do społeczności przedszkolnej.



„Krasnale” są już stuprocentowymi przedszkolakami Fot. Przedszk. 1 UD

W tym uroczystym spotkaniu wzięły udział wszystkie dzieci, które pięknie przystrojone w jesienne akcenty wystąpiły z krótką częścią artystyczną.

Dyrektorka Monika Parafianowicz-Flankowska z kukielką „Wesołego pajacyka” przywitała weso-

ło wszystkie dzieci. Wspólnie odśpiewano hymn przedszkolny „Nasze przedszkole”. Maluchy, ubrane w krasnalkowe czapeczki, przedstawiły program artystyczny, przygotowany pod kierunkiem swoich nauczycielek: Beaty Kosiby i Alicji Smarkuckiej. Były to piosenki „Kra-

snoludki” i „Wesołe przedszkole” oraz wierszyk „Mam 3 latka”.

Po występie „Krasnali” zaprezentowały się dzieci z pozostałych grup. „Stokrotki” zaśpiewały „Jestem sobie przedszkolaczek” i recytowały wiersz „Deszczyk”. „Jagódkki” wystąpiły z piosenką „Wietrzyk psotnik”, „Żabki” - „Parasol dla kota”, a „Słoneczka” - „Kasztanki”. Część artystyczną zakończyły dzieci z grupy „Biedroneczki” inscenizacją do piosenki „Biedroneczki są w kropeczki”.

Następnie wszystkie „Krasnalki” w obecności dyrektorki, nauczycielek i gości z przejęciem przyrzekały m.in. „nie grymasić, nie szlochać, zawsze swoje panie kochać” i „od dzisiaj być zuchami i dobrymi kolegami”. Po przyrzeczeniu dyrektorka dokonała pasowania nowych przedszkolaków. Na pamiątkę „Krasnalki” otrzymały kolorowe dyplomy. Uroczystość zakończyło odśpiewanie piosenki „Przedszkole - drugi dom”.

B. Kosiba, A. Smarkucka

Poetyckie mikołajki

Z okazji mikołajek 7 grudnia w Szkole Podstawowej w Ustjanowej Górnej zorganizowano I Szkolny Konkurs Recytatorski „Barwy jesieni”. Wydarzenie to w uświetniło mikołajki, wzmacniając atmosferę radości w przedświąteczny czas.



Nagrodzeni uczestnicy konkursu

Fot. SP Ustjanowa

W konkursie wzięli udział przedszkolacy i uczniowie z kl. I-VI. W występ najmłodszych uczestników zaangażowali się także rodzice poprzez przygotowanie dla swoich pociec kolorowych strojów.

Uczestnicy recytowali wybrane przez siebie jesienne wiersze różnych poetów. Recytowano nie tylko po polsku, ale i po angielsku. Najlepiej w języku obcym recytowały: Joanna Bielec (kl. V), Ewelina Iwanicka, (kl. V) oraz Edyta Bielec (kl. VI). Zwycięzynie nagrodzono dyplomami.



Mikołaj rozdawał wszystkim prezenty

Fot. SP Ustjanowa

W przerwie pomiędzy prezentacjami kolejnych uczestników konkursu w programie taneczno-wokalnym wystąpili uczniowie kl. 0-III, a piątoklasista Marek Babiarczyk wykonał krótki koncert akordeonowy. Nie zabrakło również Mikołaja, rozdającego wszystkim uczniom prezenty.

Komisja po wysłuchaniu recytatorów przyznała pierwsze miejsce: Alicji Kuziole (kl. I), Maciejowi Wojdyłe (kl. III) i Ricie Handermänder (kl. VI). Drugie miejsce przypadło Cezaremu Korabowi (kl. 0), Jolancie Chwostyk (kl. II) i Dominice Boho (kl. V). Trzecie miejsce zajęły: Alicja Frankowska (kl. II), Alicja Orłowska (kl. 0), Amelia Rusinek (kl. I) i Marlena Gaborek (kl. IV).

Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody, ufundowane przez firmę Oriflame. Pozostali uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni dyplomami i drobnymi upominkami. Konkurs przygotowała Dorota Wojdyła z innymi nauczycielami.

Magdalena Sywyk

Pożegnanie z jesienią

W Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach D. odbyła się kolejna edycja Międzyklasowego Konkursu Recytatorskiego „Jesienne wiersze”. W finale szkolnym wzięło udział 21 recytatorów z najmłodszych klas.



Fot. ZSP 1 UD

Jury trzy równorzędne pierwsze miejsca przyznało Bartłomiejowi Trzeciakowi (kl. I b), Elizie Kmiecik (kl. II c) i Natalii Piorunik (kl. III b). Drugie miejsca zajęły: Dagmara Kuropatwa (kl. I b), Aleksandra Piotrowicz (kl. II a) i Gabriela Strzemecka (kl. III a). Aleksandra Kot (kl. I a), Natalia Gronkiewicz (kl. II a) i Martyna Łapa (kl. III b) odebrały dyplomy i upominki za zajęcie trzeciego miejsca.

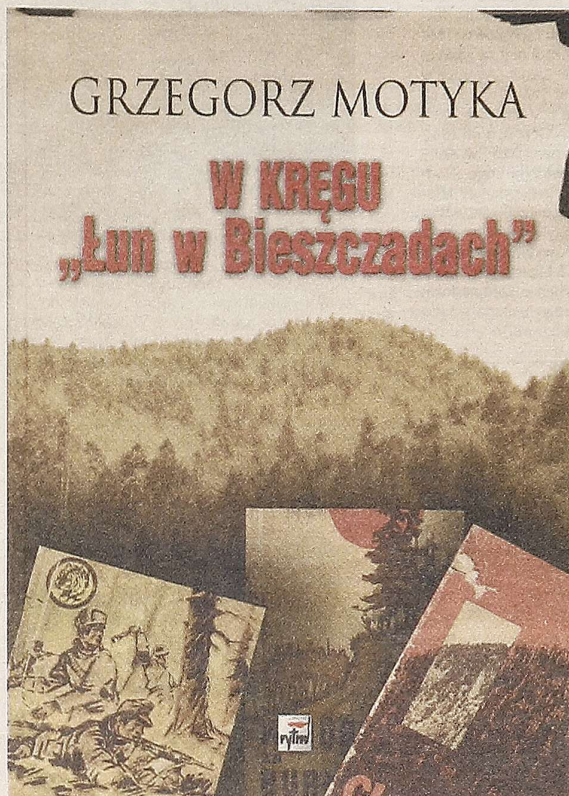
Specjalne wyróżnienie jury otrzymał Piotr Woźniak (kl. II c). Pozostali uczestnicy szkolnego finału - Miłosz Wójcik (kl. I a), Adrianna Urban (kl. I a), Dawid Kucaba (kl. I b), Maria Bryś (kl. II a), Roksana Żurek (kl. II b), Elwira Wołoszyn (kl. II b), Anna Czymczuk (kl. II b), Katarzyna Pausche (kl. II c), Gabriela Sikor (kl. III a), Michał Szczepny (kl. III a) oraz Paulina Piotrkowska (kl. III b) otrzymali dyplomy.

U. Andruch

B. Bokińczuk-Szczepny

Bieszczadzka biblioteczka

W kręgu nowszej historii Bieszczadów



Owiana tajemniczością śmierć gen. Karola Świerczewskiego pod Jablonkami budzi nadal kontrowersje. Nie mniej emocji wzbudza zabójstwo Jana Gerharda, świadka śmierci Waltera. Dwuznaczna może się też wydawać postać mjr Antoniego Żubryda, który przez „władzę ludową” zaliczany był do bandytów, a przez sąd w Rzeszowie w 1994 r. uznany został za bojownika o niepodległość Polski.

O tych i innych postaciach pisze Grzegorz Motyka - historyk specjalizujący się w tematyce relacji polsko-ukraińskich, autor książek i artykułów temu poświęconych - w książce „W kręgu <<Łun w Bieszczadach>>”. Szkice z najnowszej historii polskich Bieszczadów. Relacje między Polakami a Ukraińcami nie należą do łatwych, a kielich goryczy przelał się w latach II wojny światowej i bezpośrednio po niej. Jak zaznacza G. Motyka, nad tym okresem ciąży przede wszystkim mordy na ludności polskiej na Wołyniu i w Galicji.

U podstaw tych tragicznych wydarzeń leżał spór o granice i walka

o niepodległe państwo ukraińskie.

W rozdziale „Obraz Ukrainca w literaturze Polski Ludowej” G. Motyka próbuje zwrócić uwagę, że konflikt polsko-ukraiński podlegał ideologicznej wykładni. Powstała na ten temat bogata literatura zawierała „różnego rodzaju przeinaczenia, przemilczenia i zafałszowania”. Jego zdaniem pomijano „milczeniem wszelkie fakty dotyczące UPA, które mogłyby zostać przez Polaków odebrane pozytywnie, np. jej walkę z Niemcami oraz długotrwały opór przeciwko ZSRR na Ukrainie w latach 1944-1954. Za to akcentowano wszelkie wypadki współpracy niemiecko-ukraińskiej oraz wybrane, szczególnie okrutne mordy dokonane na Polakach”.

Dostało się m.in. powieści J. Gerharda „Łuny w Bieszczadach”, wydanej w 1959 r. i cieszącej się taką popularnością, że wznawiano ją potem dwanaście razy, a jej łączny nakład przekroczył 500 tys. egzemplarzy. Na jej kanwie zrealizowano film „Ogniomistrz Kaleń”. Okazuje

się, że opisane przez Gerharda wydarzenia nie odpowiadają prawdzie historycznej. Jego książka - jak twierdzi G. Motyka - jest „cenna dla historyka szukającego nie tyle odpowiedzi na pytania, jak było w Bieszczadach, ile raczej, jak oficjalna propaganda PRL-u chciała konflikt polsko-ukraiński przedstawić”.

G. Motyka przybliży, budzące do dzisiaj kontrowersje i emocje, losy mjr Antoniego Żubryda, zastrzelonego w 1946 r. dowódcy utworzonego rok wcześniej Samodzielnego Batalionu Operacyjnego NSZ „Zuch”, gen. Karola „Waltera” Świerczewskiego, który ginie w czasie inspekcji pod Jablonkami w marcu 1947 r., i Jana Gerharda (Wiktora Bardacha), świadka śmierci gen. Świerczewskiego, pika LWP (oskarżony o antypaństwowy spisek został uwieczniony, zrezygnował ze służby wojskowej), później redaktora naczelnego tygodnika „Forum”, który został zamordowany we własnym mieszkaniu w sierpniu 1971 r.

W końcowym rozdziale, poświęconym operacji „Wisła”, autor próbuje nieco inaczej spojrzeć na to wydarzenie. W przeciwieństwie do części historyków, którzy uważają deportację ludności ukraińskiej za działanie konieczne i usprawiedliwione, ocenia ją negatywnie i oskarża niejako ówczesne władze o „opieszałość w zwalczaniu UPA i lekceważenie zagrożenia, jakie stanowiła dla polskiej ludności, a w końcu użycie do jej likwidacji zapożyczonych z ZSRR stalinowskich metod”. Jego zdaniem, unicestwienie oddziałów UPA, których zapleczem miały być rodziny ukraińskie, mogło odbyć w inny sposób, bez „ucieknięcia się do etnicznego czyszczenia Polski południowo-wschodniej”. Okazją do tego była zima 1946/47, podczas której do walki z UPA można było skierować liczniejsze formacje WP, złożone z dobrze wyszkolonych żołnierzy. „Akcja taka, nie poparta wysiedleniami, byłaby z pewnością trudniejsza, ale całkowicie wykonalna, realna i ograniczona do stosunkowo niewielkiego terytorium” - pisze G. Motyka, dodając, że do takiej operacji nie doszło, bo w owym czasie „komunistyczne władze skoncentrowały się na zwalczaniu polskiego podziemia i opozycji”.

Uzupełnieniem książki są fotografie, indeks nazwisk i pseudonimów oraz bogaty wykaz publikacji i materiałów źródłowych, dotyczących poruszanej problematyki.

WD
Motyka Grzegorz, *W kręgu „Łun w Bieszczadach”*. Szkice z najnowszej historii polskich Bieszczad, Warszawa 2009

January Pożniak

Zima Sonet

Jak ta co miłość kłamie śle wzrok lodowaty,
Tak słońce dziś spogląda na góry i jary.
Chłodniejszy od starości zbudził się mróz stary
I pokrył martwą bielą skośnie Karpaty.

Świerk lśni zbytkiem lata, zielonemi szaty,
Choć śniegiem wieją burze, te zimy sztandary.
Zielone świerki, lata odbitego mary,
Zwiedza sokół, Beskidu kochanek skrzydlaty.

Beskidzie! Gdzie są wieńce, strój twojego czoła?
O czym twój wierny śpiewak wzniesie dzisiaj pienia?
Wieńce nieczułym wzrokiem słońce postrzącało.

Lecz wiedz, że napisano w księdze przeznaczenia,
By tylko mar przeszłości skrzydło dotykało,
Skrzydło mego śpiewaka i mego sokola.

1832



Ryc. Z. Zamotajko

Stulecie z Fredrą

W Szkole Podstawowej w Berezce 27-28 listopada odbył się jesienny zlot harcerzy Hufca Bieszczadzkiego ZHP im. W. Pola pod hasłami „100 lat harcerstwa” i „A. Fredro w Bieszczadach”.

W spotkaniu uczestniczyło 136 zuchów, harcerzy i instruktorów z Wańkowej, Stefkowej, Olszanicy, Wołkowskiej, Myczkowskiej, Średniej Wsi i Leska.

Złot rozpoczął się mszą świętą w miejscowym kościele, którą w intencji uczestników zlotu odprawił kapelan hufca ks. hm. Tomasz Latoszek. W homilii przedstawił on sylwetkę św. Jerzego - patrona skautów. Po mszy harcerze z Berezki i Średniej Wsi złożyli przyrzeczenie harcerskie, a zuchy z Olszanicy - obietnicę zuchową.

Później przedstawiciele gromad i drużyn uczestniczyli w konkursie wiedzy o A. Fredrze. Pierwsze miejsce zdobyła Sylwia Kucharyk ze Średniej Wsi, a drugie - Paulina Przepióra ze Stefkowej. W trakcie harcerskiego kominka gromady i drużyny inscenizowały fragmenty utworów A. Fredry. Najczęściej przedstawiano sceny z „Zemsty” oraz bajek „Paweł i Gawel” i „Małpa w kapieli”. Najwyżej oceniono występy 37 Bieszczadzkiej Gromady Zuchowej z Wołkowskiej i 18 Bieszczadzkiej Drużyny Harcerskiej z Myczkowskiej.



Fot. HB ZHP

Drugiego dnia w apelu wzięli udział uczestnicy zlotu, władze hufca oraz przedstawiciele KPP w Lesku z zastępcą komendanta mł. insp. W. Korczykowskim. Leski wicekomendant wręczył komendantce hufca hm. Krystynie Paluch i ks. hm. Tomaszowi Latoszkowi medale pamiątkowe za inspirowanie współpracy harcerstwa z KPP.

Następnie przeprowadzono bieg harcerski, w którym gromady i drużyny prezentowały wiedzę harcerską, związki A. Fre-

dry z Bieszczadami i wiadomości o bezpieczeństwie w szkole i poza nią. Zwyciężyła 6 BDSH ze Średniej Wsi. Następne miejsca zajęły 37 BGZ z Wołkowskiej i 24 BGZ z Berezki.

Jury oceniło wykonane przed złotem prace plastyczne „Ulubione postacie z utworów A. Fredry”. Wśród harcerzy wyróżniono A. Zytkę z Wańkowej, P. Adamiaka i Z. Bilik z Olszanicy. Spośród zuchów najwyższą oceniono prace P. Przepióry ze Stefkowej, Oli-

Wolak z Myczkowskiej oraz W. Kuryty i M. Staroń z Wańkowej. Prace zostaną wystawione w Bibliotece Pedagogicznej w Lesku.

Na koniec komendantka hufca wręczyła wyróżnionym w konkursach dyplomy, podziękowała gminie Solina za dofinansowanie zlotu, a dyrektorce szkoły W. Gosztyli i ks. T. Latoszkowi za pomoc w jego organizacji.

pjm. Teresa Wronowska

BIESZCZADZKI KALEJDOSKOP 2009



Niebezpiecznie na drogach. W wypadku drogowym, do którego doszło w styczniu w Olszanczy, zderzyły się trzy auta i trzech młodych mężczyzn doznało poważnych obrażeń. Jedną osobą zginęła, a trzy zostały ranne w wypadku, do którego doszło 4 kwietnia na drodze krajowej, także w Olszanczy. W sumie w wypadkach drogowych na terenie powiatu bieszczadzkiego i leskiego w 2009 r. jedna osoba poniosła śmierć i kilkadziesiąt zostało rannych.



Nagle i niespodziewanie. W Lesku w styczniu wskutek wypadku przy odśnieżaniu dachu zginął 56-letni mężczyzna. W lutym w drodze do „Chaty Socjologa” zmarł w wyniku wyczerpania i wychłodzenia organizmu 23-letni student z Białegostoku. Również wskutek wychłodzenia stracił życie 49-letni wędkarz, pod którym w lutym załamał się lód na Jeziorze Solińskim. Na Poloninie Caryńskiej w czerwcu zmarł z powodu zawału serca 70-letni turysta z Danii. W Wetlinie 1 września w trakcie prac melioracyjnych zwaly ziemi przysypały 39-letniego mężczyznę.



1815 lat razem! Trzydzieści sześć par małżeńskich z ustrzyckiej gminy obchodziło szmaragdowe, diamentowe i złote gody. Za motto ich odświętnego spotkania 28 maja w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego posłużyły słowa Jana Pawła II: „W miłości najważniejsze jest to, co zostaje, gdy fala wzruszeń opadnie”.



Rosną dęby katyńskie. W Czarnej 25 kwietnia zasadzono trzy dęby. Pięć kolejnych rośnie od 23 października w Lutowskich. W sumie – razem z dębem zasadzonym w wrześniu 2008 r. w Polanie – w powiecie bieszczadzkim posadzono dziewięć dębów. Każdy z nich upamiętnia jedną ofiarę zbrodni katyńskiej.



Matura jak z piątka. Maturę zdało 99,1% abiturientów Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach D. Jest to wynik o wiele lepszy od średniej krajowej (wszystkie szkoły – 78%, licea – 90%) i wojewódzkiej (wszystkie szkoły – 83%, licea – 93%). - Ten wynik dobrze świadczy o jakości pracy naszej szkoły – stwierdził dyrektor ustrzyckiego ZSL Arkadiusz Lupa.



Udana OOM. Oficjalne otwarcie XV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Zimowych na ustrzyckim rynku przebiegło 24 lutego zgodnie z planem. Wypadło ciekawie i widowiskowo. W części artystycznej wystąpiły Teatr Formy „Parra” z Ustrzyckiego Domu Kultury i zespół „Widymo” z Sanoka. Na trasach biegowych OOM narciarze z MKS „Halicz” Ustrzyki D. wywalczyli trzy złote medale: dwa - Ewelina Marcisz i jeden - Artur Bobrecki.



Srebro i brąz krajoznawców. W Biłgoraju 11-14 czerwca odbył się finał XXXVII Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego. Rywalizowały drużyny z całej Polski. Drużyna SKKT przy ZSP nr 2 - NSS w Ustrzykach D. (A. Frankowska, M. Karukla i D. Zajac; opiekun A. Rybski) zajęła wśród gimnazjów drugie miejsce. Reprezentacja Zespołu Szkół Licealnych z Ustrzyk D. (J. Mickoś, A. Śliwa i I. Śmietana; opiekunka K. Walasek) była trzecia w gronie szkół ponadgimnazjalnych.



Sezon podsumowany. Narciarze biegacze i alpejscy oraz skoczkowie z Podkarpacia 10 czerwca podsumowali w Ustrzykach D. wyniki w zimie 2008-09. POZN zajął 4. miejsce w rankingu okręgów. O tym miejscu zdecydowały wyniki zawodników klubów ustrzyckich MKS „Halicz” i UKN „Laworta”. Najwięcej punktów zdobyli narciarze biegacze: M. Marcisz, K. Fundanicz, B. Fundanicz, M. Fundanicz, E. Marcisz i A. Bobrecki.

Złoto, srebro i brąz. Zawodniczka MKS „Halicz” Ustrzyki D. Natalia Wacławska w styczniu na Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów i Juniorek Młodszych w Lekkiej Atletyce w Spale zdobyła złoty medal w biegu na 3 km. Na wiosnę w V Mistrzostwach Polski w Biegach Górskich na Krótkich Dystansach na Górze Św. Anny dołożyła tytuł mistrzyni kraju. Podczas Mistrzostw Podkarpacia i Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Biegach Górskich Stylem Anglosaskim w Ustrzykach D. wywalczyła wśród juniorek srebro. Z Mistrzostw Świata w Biegach Górskich w Campodolcino wróciła z brązowym medalem (na zdjęciu pierwsza z lewej).



Kolejne laury za ekologię. Gmina Ustrzyki D. została laureatem X Narodowego Konkursu Ekologicznego „Przyjaźni Srodowisku”. W lutym 2009 r. zdobyła Europejską Nagrodę Ekologiczną. Wcześniej trzykrotnie uzyskiwała tytuł „Gminy Przyjaznej Srodowisku”, a także „Mecenas Polskiej Ekologii”. Wśród gmin, którym przyznano tytuł „Gminy Przyjaznej Srodowisku”, znalazło się Lesko.



Dwieście lat! Mikołaj Tomczyszyn z Jałowego 20 kwietnia skończył 100 lat. Nie wygląda na stułatkę. Sprawności fizycznej, bystrości umysłu i nastawienia do życia mogą mu pozazdrościć ludzie młodszy nawet o kilkadziesiąt lat. Wraz z rodziną został z Uhnowa przesiedlony do Jałowego w 1951 r. w wyniku „Akcji H-T”.

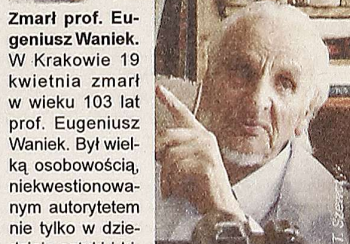
Borsukowiec się znarowił. W nocy z 24 na 25 czerwca nawałnica przeszła nad gminą Olszancza. Duże opady deszczu i gradu spowodowały gwałtowny przybór wód w potokach. Wpływającym przez Paszową Borsukowcu poziom wody był o 6,5 m wyższy niż normalnie. Potok, który ma zwykle ok. 3 m szerokości, rozlał się na ponad 120 m. Woda wyrządziła znaczne szkody w gospodarstwach i drogach.



Ścieki w sieci. W gminie Bałgród budowano sieć kanalizacyjną i oczyszczalnię ścieków. Przedsięwzięcie kosztowało 6,7 mln zł. Jego realizację umożliwiło pozyskanie przez gminny samorząd 3,2 mln zł dofinansowania z RPO WP. Inwestycja obejmowała budowę sieci kanalizacyjnej ze 186 przyłączami, 6 przepompowniami nieczystości i oczyszczalnią ścieków.



Pontonom przez granicę. W lutym obywatel Ukrainy Andrej L., korzystając z wysokiego stanu wody w górnym Sanie, pokonał granicę... na pontonie. Przepłynął ok. 15 km. W pobliżu Sękowca doszło do uszkodzenia „jednostki pływającej”. Pogranicznicy zatrzymali pomysłowca Andreja L. już na lądzie. W 2009 r. w Bieszczadach na „zielonej granicy” - oprócz Andreja L. - zostali zatrzymani inni przybysze z Ukrainy, a także z Armenii, Moldawii, Gruzji, Czeczenii, Białorusi i Turcji.



Zmarł prof. Eugeniusz Waniek. W Krakowie 19 kwietnia zmarł w wieku 103 lat prof. Eugeniusz Waniek. Był wielką osobowością, niekwestionowanym autorytetem nie tylko w dziedzinie sztuki i historii sztuki. Przy różnych okazjach mówił, że ma w sercu dwa miasta: Ustrzyki Dolne i Kraków. W Ustrzykach D. się urodził, spędził dzieciństwo i tu przeżył II wojnę światową. Kilka lat temu ustrzycka Rada Miejska przyznała E. Wanielowi honorowe obywatelstwo miasta nad Strwiążem.



W lato z książką. Targi książki, spotkania z autorami i konkursy wypełniły IV Bieszczadzkie Lato z Książką. Miłośnicy literatury spotykali się z pisarzami, książkami i ze sobą 5 i 6 czerwca w Lesku i Sanoku. Wśród gości było znanych 14 pisarzy: K. Grochola, A. Onichimowska, O. Rudnicka, H. Sekuła, M. Szwaja, A. Topornicka, A. Tuszyńska, prof. J. Bralczyk, J. Gołda, J. Górzarski, G. Kasdepke, T. Piątek, A. Piliński i J. Szuber.



Papierosy w cieście. Obniżenie z 10 do 2 paczek limitu papierosów, które można przewieźć z Ukrainy do Polski, i wzrost cen krajowych papierosów spowodowały, że ich „import” stał się bardziej opłacalny. Celnicy z Krośnicek wyjmowali codziennie z aut i z pociągu przemycane papierosy. „Nadwyżki” chowane w zakamarkach samochodów i w specjalnie zrobionych skrytkach. Oprócz standardowych prób wyprowadzenia celników w pole pojawiają się wymyślne sposoby ich przechytrzenia. Jednym z nich jest ukrywanie papierosów w spreparowanych artykułach spożywczych.

BIESZCZADZKI KALEJDOSKOP 2009



Trafna reaktywacja. W otwierającej VIII Północne Targi Końskie w Lutowiskach parady uczestniczyła rekordowa liczba 72 koni różnorakiej rasy i maści. Dwudniowej imprezie w lipcu towarzyszyły targi produktów lokalnych, konkursy, gry i zabawy oraz występy artystów z Polski, Słowacji i Ukrainy. Reaktywacją targów końskich w Lutowiskach okazała się strzałem w dziesiątkę.

Atrakcji nie brakowało. Festyn „Lato w Czarnej” odbył się 1 sierpnia. Jak co roku cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy i turystów. Pod namiotami ustawiono atrakcyjne stoiska. Były loteria fantowa, ciasta, kawa i herbata. Stoisko gminy i informacji turystycznej, kiermasz książek, grafika, wiklina. Największe obłożenie przeżywało stoisko zespołu „Babiniec” z domowym jadem.



K. Smoleńska



Dyplomaci w Bieszczadach. Ambasadorowie 34 krajów z pięciu kontynentów 11 lipca odwiedzili Bieszczady. Po rejsie statkiem turystycznym po Zalewie Solińskim przyjechali do Ustrzyk D. Na ustrzyckim rynku dyplomaci zostali bardzo sympatycznie przyjęci przez setki mieszkańców miasta i gminy.

Targi dla wszystkich zmysłów. Na XIV Targach Rzemiosła i Przedsiębiorczości „Agrobieszczady” w Lesku prezentowało swoje wyroby ponad 180 wystawców. W ciągu dwóch dni – 8 i 9 sierpnia – przez plac targowy przewinęło się – wg jednych – kilka, a – wg innych – kilkanaście tysięcy osób. Poza wypełnionym wszelakim jadem namiotem nie brakowało też stoisk kuszących kolorami, smakami i zapachami. Dźwięków dostarczyły zaś występy artystyczne.



Z. Marcin



T. Szewczyk



Święto króla puszczy. Już po raz trzeci w Lutowiskach obchodzone „Dzień Żubra”. Impreza, zorganizowana 8 sierpnia przez UG Lutowska, Nadleśnictwa Lutowska, Stuposiany, Ustrzyki D. i Bircza oraz KŁ „Gawra”, była świętem króla puszczy, a także leśników, myśliwych i miłośników przyrody. Największą widownię przyciągnęły V Zawody Drwali Motorniczych. W ścinie drzew na całność, okrzyszowaniu, przerzynie i przygotowaniu pilarki do pracy rywalizowało 14 drwali.

Poprawa funkcjonalności za 4 miliony. Z końcem listopada zakończył się II etap projektu „Poprawa funkcjonalności komunikacyjnej na terenach rekreacyjno-inwestycyjnych w Ustrzykach Dolnych”. Cały projekt opiewał na ponad 3 mln 900 tys. zł. Samorząd ustrzycki uzyskał nań dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego – ponad 1 mln 525 tys. zł. Prawie 495 tys. zł stanowiła dotacja od Ministerstwa Infrastruktury. Resztę pieniędzy trzeba było wyłożyć z budżetu gminy.



T. Szewczyk



Szczęśliwa trzynastka. Czwartoklasiści z Zespołu Szkół w Ropience zostali laureatami Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego „Dbajmy o środowisko - to takie proste!”. Dla szkoły wygrali nowoczesną pracownię naukową wartości 30 tys. zł. W finale, który odbył się 26 września w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, walczyło prawie pół tysiąca uczniów z całego kraju. Trzydziestu czwartaków z Ropienki zajęło w swojej kategorii wiekowej drugie miejsce.



M. Szewczyk

Ekologicznie, ekonomicznie i estetycznie. We wrześniu zakończyła się realizacja projektu „Redukcja zanieczyszczeń powietrza – termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w gminie Ustrzyki D.”. Za pieniądze pozyskane z Mechanizmu Finansowego EOG (grant ponad 2,3 mln zł) i z budżetu gminy poddano termomodernizacji 10 placówek oświatowych: SP Hoszów, SP Krościenko, SP Łodyna, ZS Ropienka, SP Równia, SP Ustjanowa G., Gimnazjum Wojtkówka, internat przy ZSP 2 – NSS Ustrzyki D., Przedszkole nr 1 Ustrzyki D. i ŚDS Ustrzyki D.



Grzyb nad grzybami. Wrzesień był łaskawy dla grzybiarzy. Wielu wracało z pełnymi koszami. Ale niewielu może się pochwalić takim borowikiem, jakiego znalazł P. Mickoś z Łodyny: waga - 1 kg 88 dkg, obwód kapelusza - 1 m 15 cm, obwód trzonu - 31 cm. Grzyb był zdrowy.



T. Szewczyk

Fara pod miedzią. Od wiosny do jesieni trwał kompleksowy remont dachu na zabytkowym kościele parafialnym p.w. Najświętszej Marii Panny w Lesku. W trakcie prac wymieniono uszkodzone elementy konstrukcji oraz położono nowe pokrycie na wieżach i nad nawami główną i bocznymi. Położoną prawie 120 lat temu blachę stalową zastąpiono miedzianą.



T. Szewczyk

Usypali „Górę Grosza”. Dwadzieścioro uczniów szkoły w Stuposianach w akcji „Góra Grosza” zebrało 1539,07 zł. Średnio każdy z nich podarował 61,56 zł. Dalo im to pierwsze miejsce w województwie podkarpackim i trzecie w Polsce. Za to stuposińska szkoła odebrała 18 listopada nagrodę w wysokości 5 tys. zł. W akcji „Góra Grosza” uczniowie, zbierając pieniądze, pomagają dzieciom z domów dziecka.



M. Szewczyk

Jesienny atak zimy. Na przełomie pierwszej i drugiej dekady października nastąpiło gwałtowne załamanie pogody. Babie lato zostało przerwane nagłym atakiem zimy. Intensywne opady śniegu spowodowały poważne uszkodzenia linii energetycznych i telekomunikacyjnych. Zwalone na drogi drzewa paraliżowały ruch pojazdów. Bardzo poważne szkody odnotowano także w bieszczadzkich lasach.



M. Szewczyk



T. Szewczyk

Szpital z nowym grzaniem. Dzięki dofinansowaniu z Mechanizmu Finansowego EOG zmodernizowano kotłownię i sieć ciepłowniczą w szpitalu w Ustrzykach D. Koszt modernizacji był oszacowany na 417 tys. euro. Dofinansowanie z MF EOG stanowiło 85% wartości inwestycji. Resztę dołożył samorząd powiatu bieszczadzkiego. Gdyby nie wykonano tych prac, szpital trzeba byłoby zamknąć.

Szkoła w Baligrodzie ma 100 lat (III)

Baligrodzka „Siłaczka”

Po raz setny już 1 września 2009 r. zabrzmiał dzwonek ogłaszający rozpoczęcie nowego roku szkolnego w baligrodzkiej szkole. Dobrze to i źle zarazem. Dobrze, bo spełniły się życzenia „100 lat”, składane we wrześniu 1909 r. Źle, bo od dawna budynek szkoły nie wystarcza tutejszej dlatwie.



Maria Makowska. Fotografia wykonana w Drwężcy 25 czerwca 1931 r. Fot. ze zb. W. Cieślaka

Do grudnia 1944 r. w budynku szkoły mieścił się szpital Armii Czerwonej. Po przejściu frontu szpital wojskowy został zlikwidowany. Budynek szkolny wyremontowano i przystąpiono do wznowienia nauki. Zostaje utworzona siedmioklasowa Publiczna Szkoła Powszechna, licząca 261 uczniów. Podzielono klasy i wychowawstwa. Rozpoczyna się intensywna praca.

Kierowanie placówką powierzono kierownicze polskiej szkoły z czasów okupacji niemieckiej Marii Makowskiej.

Warto przybliżyć czytelnikom sylwetkę „okupacyjnej” i pierwszej po wojnie kierowniczkę szkoły, której zasługi ze względu na skalę trudności, jakie przyszło jej pokonywać, trudno przecenić. Jej heroiczne boje o utrzymanie polskiej szkoły trafiły na strony „Łun w Bieszczadach” Jana Gerharda. To jej również zawdzięczamy wstrząsające opisy wydarzeń 6 sierpnia 1944 r., zanotowane na kartach kroniki szkoły.

Maria Makowska urodziła się 8 maja 1902 r. w Jurowcach (pow. Sanok) w rodzinie małorolnego chłopca Tomasza Zoszaka. Cztery klasy szkoły ludowej kończy w Jurowcach, a następne cztery w Szkole Wydziałowej w Sanoku. Maturę złożyła w Seminarium Nauczycielskim w Białymstoku.

Jako nauczycielka zaczyna pracować od 1 stycznia 1921 r. w powiecie ostrołęckim. Potem uczy w szkołach w Wojciechowcach, Dyławie i Drwężcy.

W 1934 r. w Drwężcy podpisała protest przeciwko wyborom soltysa narzuconego przez starostę powiatu ostrołęckiego. Ponieważ odmawia wycofania podpisu spod protestu, spotykają ją szykany. Wzdając, że trudno będzie w takich warunkach pracować, postanawia przenieść się na Wołyń, gdzie w powiecie sarnieńskim pracuje jej mąż. Z powodu braku etatu w tym powiecie na dwa lata podejmuje pracę w powiecie łuckim. Następnie do 1940 r. pracuje w powiecie sarnieńskim w miejscowości Dębówka – Włodzimierzyc.

Wskutek narastającego zagrożenia napadami nacjonalistów ukraińskich po wielu perypetiach przez Włodzimierz Wołyński przenosi się do powiatu leskiego, będącego wówczas w znacznej części pod okupacją niemiecką.

W styczniu 1940 r. otrzymuje nominację na kierowniczkę Polskiej Szkoły Powszechniej w Baligrodzie. Była to jedyna polska szkoła w tej okolicy. Jej utrzymanie w terenie, gdzie organizowały się i gromadziły regularne oddziały SS Galizien, przez którą prowadziła główna arteria uchoźców - nacjonalistów ukraińskich ze wschodu, była ciężką, wyczerpującą nerwy i wymagającą ogromnego poświęcenia i odwagi służbą, a właściwie walką.

Polska szkoła uzyskała jed-

ną izbę w budynku szkolnym zajęty przez szkołę ukraińską. W klasie tej nie było żadnego sprzętu. Dzieci uczyły się przy ławkach na małych stołeczkach, które przyniosły z domu.

Ukraińcy za wszelką cenę chcieli zlikwidować polską szkołę. Kiedy przymuszeni zostali do udostępnienia dzieciom polskim dwóch sal lekcyjnych, zrobili to bardzo niechętnie, a przy najbliższej okazji wyrzucili sprzęt z tych klas i zamienili je na magazyny zbożowe. Znów przez kilka miesięcy trwała walka o oddanie tych sal polskiej szkole. Dzięki inspektorowi „od polskich szkół” i twardej postawie miejscowych Polaków udało się M. Makowskiej przetrzymać wszystko.

Po wkroczeniu do Baligrodu 22 września 1944 r. Armii Czerwonej rozpoczęła się organizacja nowego życia. M. Makowska aktywnie w niej uczestniczyła. Przeprowadza spisy ludności, porządkuje księgi gminne. Wybrana zostaje sekretarzem Gminnej Rady Narodowej i przygotowuje wszystkie prace tej rady.

Równocześnie organizuje siedmioklasową Szkołę Powszechną. Jako jej kierowniczka przeprowadza remont i niejednokrotnie sama przywozi materiały aż z Leska.

Wiesław Cieślak

Wrzesień 1939 (VI)

Szybciej, chłopcy, szybciej!

Wracalem fosą, bo drogą jechała kolejna kolumna zmotoryzowana Wehrmachtu. Wszedłem do ogrodu, zerwałem kilka kwiatków, położyłem je na parapecie i wskoczyłem przez okno do niemieckiej szkoły. Na podłodze leżało trzynaście karabinów, które należały do Związku Strzeleckiego w Brzegach D. Do kompletu brakowało kilku. Widocznie ktoś nie zwrócił albo pomaszerowały ze strzelcami na wschód.

Mój pobyt w szkole trwał kilka minut. Po tym, co zrobiłem, sytuacja stawała się niebezpieczna. Wskoczyłem przez to samo okno, po drodze zabierając bukiet i dorywając w ogrodzie jeszcze trochę kwiatów. Wyszedłem przez furtkę i idąc znów fosą, mijając domy kolonistów niemieckich, pani Hofmanowej, Wilków, Kindzińskich i dziadka Franciszka Mołodyńskiego.

Było mi trochę głupio iść z kwiatkami naprzeciw żołnierzom niemieckim, więc zostawiłem je przy wejściu do zagrody Wilków (mieli dwie córki i obie mi się podobały). Potem wyszedłem na pobocze gościńca i już bez przeszkód dotarłem do domu. Mama była zajęta kąpieniem trzymiesięcznego brata. Ojciec coś robił w drewni. O mojej wyprawie do szkoły niemieckiej nic nikomu nie powiedziałem.

Z tego dnia zachowało mi się w pamięci jeszcze jedno zdarzenie godne opisanie. Wieczorem wyszedłem z domu za „lżejszą potrzebą”. Niebo było pełne gwiazd, ale nie było widać księżycy. Za domem zaraz za studnią był parkan podobny do tego od strony drogi. Za płotem zaś mieliśmy ogród, w



Wieczorem 14 września 1939 r. przez przełęcz pomiędzy Lawortą a Orlikiem przedostał się na wschód oddział polskich żołnierzy Fot. T. Szewczyk

k którym we wrześniu rosło jeszcze sporo warzyw.

Nagle w naszym ogrodzie pojawił się polscy żołnierze. Piechurzy marszobiegłem poruszali się w zwartym szyku. Byli bez hełmów, plecaków i karabinów. Prowadzący grupę lewą ręką przytrzymywał przywieszoną do pasa szabłę i niezbyt głośno pokrzykiwał: „Szybciej, chłopcy, szybciej!”

Stało się jasne, że na zapleczu Niemców pozostały luźne grupy naszych żołnierzy, którzy nie zdążyli się wycofać i teraz próbowali się wydostać, by nie trafić do niewoli. Piechurzy podjęli wyścig ze zmotoryzowaną piechotą nieprzyjaciela. Dopiero po wojnie dowiedziałem się, że wielu tych żołnierzy przedarło się na Węgry, a stamtąd do Francji i do Anglii. Byli wśród nich m.in. bracia Adam i Tadeusz Dziurzyński z Ustrzyk D.

Następnego dnia (15 września)

po śniadaniu ktoś przyniósł wiadomość, że w Ustrzykach specjalna policja ma wykazy z adresami bogatych Żydów, zabiera ich z domów i ładuje na ciężarówkę. Ledwie wieść rozniosła się po wsi, na drodze ukazała się ciężarówka pełna elegancko ubranych Żydów. Na pewno nie wiedzieli, dokąd jadą...

Część chłopaków ze wsi pobiegła za samochodem. Z kilkoma innymi chłopcami wybraliśmy odwrotny kierunek i ruszyliśmy zobaczyć, co się dzieje w Ustrzykach.

Polskie afisze już pościągano z parkanów. Do szkoły nie zaglądałem, bo kręciło się tam sporo Niemców. Rynek był cały zrytrowany przeciwnościami. W rynku stały jakieś tabory wojskowe. Sklepy były pozamykane.

Witold Mołodyński

Kpt. Czesław Wawrosz – zapomniany bohater (III)

Zastrzeliłem sukinsyna!

Czesław Wawrosz walczył w I wojnie światowej w armii austriackiej. Później już jako polski porucznik brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej, a zaraz potem w wojnie polsko-bolszewickiej, za co został odznaczony Orderem Virtuti Militari. Po jej zakończeniu rozpoczął monotonną służbę garnizonową w 37 Łęczyckim Pułku Piechoty im. gen. Józefa Poniatowskiego.



Do tragedii doszło na strychu pensjonatu Wawroszów w Myczkowie Fot. ze zb. J. Balowskiego

Na początku lat trzydziestych ub. wieku wraz z żoną Wandą postanowili założyć w górach pensjonat dla letników. Wybór padł na Myczków, który doskonale nadawał się na tego typu przedsięwzięcie. Wspaniałe krajobrazy, doskonałe górskie powietrze i stosunkowo dogodny dojazd, zarówno od Hoczwi, jak i z Soliny sprawiły, że na brak pensjonariuszy nie narzekano.

Z racji własnych obowiązków Wawroszowie postanowili zatrudnić pleniopenta majątku. Wybór padł na młodego człowieka, podporucznika rezerwy, którego Wawrosz znał osobiście. Pierwsze lata młodego zarządcy zdawały się potwierdzać trafność wyboru. Gospodarstwo agroturystyczne Wawroszów rozwijało się, a zyski pozwalały na spłatę zaciągniętych na jego zakup długów.

Lecz po pewnym czasie do Wawrosza zaczęły docierać informacje, że plenipotent bardziej zaczyna cenić własny interes od interesu właściciela.

Na kilka lat przed II wojną światową Wawrosz - jak co roku - zjechał jesienią po wyjeździe letników do Myczkowa. Ale tym razem bardzo dokładnie przyjrzał się księgom rachunkowym oraz sposobom prowadzenia gospodarstwa. Do kulminacji doszło w czasie inspekcji willi, gdzie na strychu było składowane siano dla zwierząt na okres zimowo-wiosenny. Strych był tak beładnie zawalony sianem pod dach, że przewodów kominowych spod niego nie było widać.

Tego Wawroszowi już było za wiele. Doszło pomiędzy nim a zarządcą do gwałtownej sprzeczki, którą słyszała wystraszona służba. Na koniec na strychu rozległy się dwa wystrzały, po których nastąpiła cisza. Po chwili na schodach ukazał się Wawrosz z pistoletem w ręku. Gdy nadbiegła przerażona żona, powiedział jedynie: „Zastrzeliłem sukinsyna! Dajcie znać do Sanoka, niech przyjedzie żandarmeria wojskowa!”

Po czym poszedł do swego gabinetu, gdzie zamknął się od wewnątrz. Drzwi otworzył dopiero wtedy, gdy przyjechał do niego sędzia wojskowy z żandarmami. Wówczas kapitan Wawrosza z jego pensjonatu na Berce w Myczkowie po raz pierwszy wywożono w kajdankach...

Czesława Wawrosza jako oficera i kawalera Orderu Virtuti Militari sądził oficera sąd wojskowy, który skazał go bodajże na dwa lata twierdzy. Biorąc pod uwagę ciężar popełnionego przestępstwa, był to wyrok raczej symboliczny. Tym niemniej jego dalsza kariera zawodowa w wojsku legła w gruzach.

Józef Balowski

HOROSKOP

BARAN (21.03. - 20.04.) Na początku tego roku rozwój Twojej strony duchowej powinien przeważać nad dążeniami materialnymi. Zaspiesz rowy, które wyrosły między Tobą i współpracownikami. Będziesz mieć dużo pomysłów, jeśli chodzi o organizację pracy, ale pamiętaj, że nie od razu Kraków zbudowano.

Wokół Ciebie sporo jeszcze świąteczno-noworocznej radości. Poczuj ją także w sobie. Powinna Ci w tym wydatnie pomóc najbliższa impreza karnawałowa. Na początku nie będziesz mieć na nią ochoty, lecz w końcu dasz się namówić. I nie będziesz żałować!

BYK (21.04. - 20.05.) Całkiem dobry w sprawach zawodowych początek roku sprawi, że owoce Twoich wysiłków będą już zauważalne, lecz mniejsze od oczekiwanych. Ale wytrwaj z bólem! Nie zrażaj się tym. Cierpliwością i systematyczną pracą dojdiesz do celu. Unikaj nieporozumień i starć z otoczeniem. Nie odbieraj tej małej nielejalności swojej drugiej połówki jako powodu do dramatu. Ale też jej nie bagatelizuj. Jeśli uzna swój błąd i wyrazi skruchę, poczytaj to jako niegroźny epizod. Jeżeli w zaparte, to trzeba będzie wdrożyć w życie zasadę ograniczonego zaufania.

BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.) Naprawdę wiara czyni cuda. Nie zrażaj się trudnościami na starcie w nowy rok. One powinny Cię wzmocnić i zahartować. Nie rezygnuj ze swoich planów. Wykorzystaj wszystkie talenty i możliwości. Postaraj się też przekonać do swojej koncepcji jak największą liczbę współpracowników, bo od tego wiele zależy. Spotkasz kogoś, za kim od dość dawna ciągnie się smród. Uważaj, by nie dać się nabrać na jego opowieści o tym, jaka to krzywdą go spotkała. Będziesz mieć do czynienia z kimś, kto chcąc ugrać swoje, nie cofnie się przed niczym. Uważaj, by nie wpaść w jego sidła.

RAK (22.06. - 22.07.) Wygrasz trwający już dość długo spór zawodowy, w wyniku czego otoczenie znacznie się bardziej liczy z Twoimi opiniami. Ale miej się na baczności, bo przez niektórych wzmocnienie Twojej pozycji w firmie może być odbierane jako sygnał, że są odsuwani na boczny tor. I mogą przygotować kontrę. Wasze kłopoty rodzinne wkrótce powinny znaleźć pozytywne rozwiązanie. Skończy się częste zmienianie adresu, uwolnisz się od upierdliwych sąsiadów albo kłopoty zdrowotne kogoś z bliskich okażą się mniej groźne, niż się wydawało. Dobry czas na rzucenie palenia.

LEW (23.07. - 22.08.) U progu roku pochłoną Cię codzienne sprawy i nie będziesz mieć czasu na żadne dodatkowe zajęcia. Nie skusi Cię nawet wizja dodatkowego zarobku. No i dobrze, bo mogłoby się okazać, że skórka niewarta jest wyprawki. Nową porcję zadań dałoby się wykonać, lecz kosztem rodziny, przyjaciół i odpoczynku. Jeśli w waszym związku coś się zaczęło sypać, to trzeba szybko zdobyć się na szczerłość i porozmawiać otwarcie o tym, co się dzieje. Rozmowa bez żadnych warunków wstępnych i szczera do bólu pomoże wam zło zdusić w zarodku i nie pozwoli mu się wyklucić i opierzyć.

PANNA (23.08. - 22.09.) W pracy warto na rozbiegówce nowego roku wykazać więcej inicjatywy i nie lekceważyć bieżących powinności. Nie wykręcaj się migreną czy złym samopoczuciem, bo to nieprawda. Po prostu opanowało Cię lenistwo. Musisz sobie uświadomić, że świętowanie Bożego Narodzenia i Nowego Roku się skończyło! Dla dobra układów rodzinnych i aby nie uruchomić lawiny wzajemnych pretensji, zdecydуй się na okresowe wyrzeczenia. Naprawdę nie będą one tak przykre, jak mogłyby być konsekwencje uchylecia się od nich. Jakoś to przetrzymasz!

WAGA (23.09. - 22.10.) Teraz warto uruchomić odłożone pieniądze i rozpocząć zaplanowane zmiany w mieszkaniu. Nie zapomnij o spisaniu porządnej umowy z wykonawcą, żeby później nie było problemów. Na wszystko dobrze mieć papiery, nawet jeśli roboty podejmie się ktoś dobrze Ci znany. W pracy trzeba trochę podkręcić tempo. Odnosisz wrażenie, że Twoje życie osobiste znalazło się w impasie? Że już nic nie będzie takie jak dawniej? Że z dnia na dzień jest coraz gorzej? Nie przejmuj się, bo to nieprawda! Masz zły nastrój i widzisz wszystko w czarnych barwach. Nastrój się poprawi, optymizm wzrośnie!

SKORPION (23.10. - 21.11.) Rozpoczynane przez Ciebie na początku roku przedsięwzięcia mają dużą szansę zakończyć się sukcesem. Niektóre z nich powinny zagwarantować Ci dodatkowy przyływ gotówki. Ale nie siadaj na laurach i popracuj nad zdobyciem nowych umiejętności zawodowych. Dzięki temu łatwiej Ci będzie zrealizować plany. Nie możesz żyć przeszłością! To, co się stało, już się nie odstanie. Nie rozpamiętuj tego, nie zastanawiaj się, co by było „gdyby”. Rób wszystko, by takie sytuacje nie powtórzyły się w przyszłości i żyj głównie tym, co przynosi Ci teraźniejszość.

STRZELEC (22.11. - 21.12.) Strzelcy powinni raczej unikać mocnego wejścia w nowy rok i nie podejmować teraz żadnych ważnych decyzji życiowych. Weź to pod uwagę, a czas upłynie Ci spokojnie i bezkonfliktowo. Najlepiej zrobisz, jeśli skupisz się na swoich zwykłych obowiązkach. Ambitniejsze plany i radykalniejsze posunięcia odłóż na jakiś czas. Nie daj się wessać w jakiś toksyczny układ towarzyski. Te bon tony i komplementy są tylko przykrywką dla niezbyt czystych zamiarów. Chęć wywikłania się z tego spłaka się z ostrym kontratakiem. A to tylko ułatwi Ci odsianie pozorów od realiów.

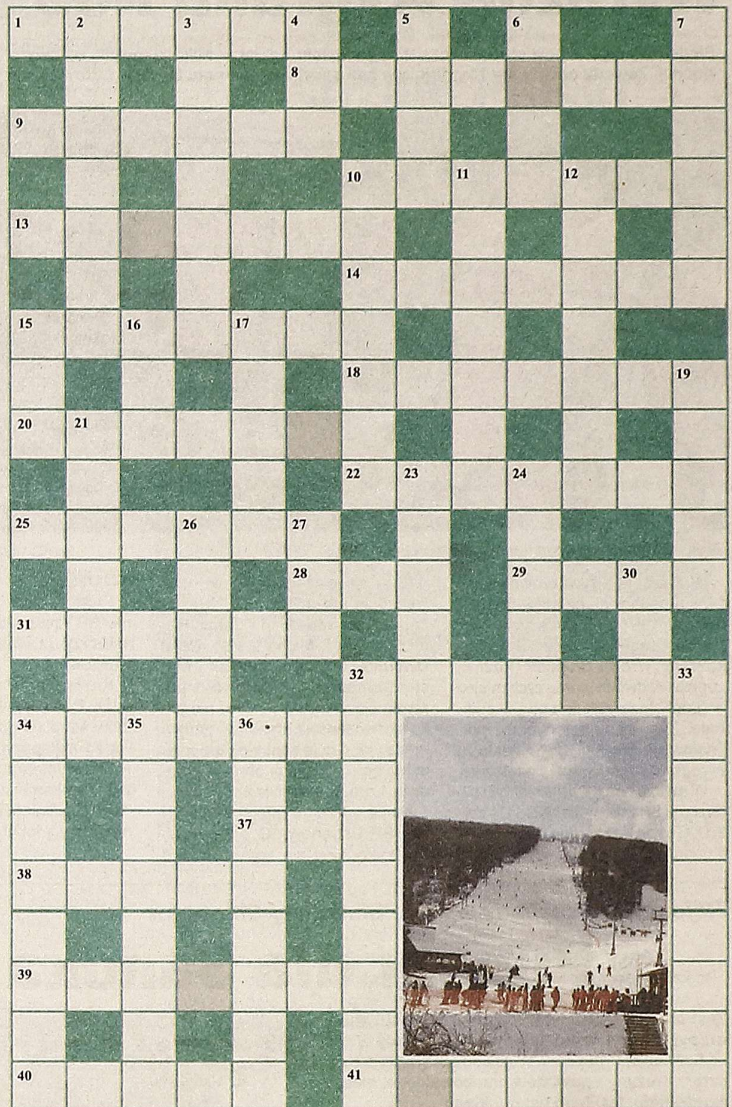
KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.) Nastaw się na konieczność pokonywania przeszkód. Nie podchodź do nich metodą siłową, ale włącz inteligencję i weź je fortelem. Nawet jeżeli będzie Ci się wydawać, że drepcesz w miejscu, nie zmieniaj taktyki działania. W niedługim czasie powinno nastąpić przesilenie i wówczas Twoje znajdzie się na wierzchu. W życiu osobistym wyklarowała się niedobra sytuacja. Nad waszym związkiem wiszą ciemne chmury. Trzeba ją spróbować usunąć, bo same się nie rozwieją. Jeśli się od nich nie uwolnicie, czeka was mocne ochłodzenie uczuć, a w niektórych przypadkach nawet rozstanie.

WODNIK (21.01. - 18.02.) Uruchomione na wejściu w nowy rok przedsięwzięcia powinny zagwarantować Ci korzyści finansowe. Nie oczekuj ich jednak natychmiast. Niektóre z nich będą dość mocno odsunięte w czasie. Ale tym się nie zrażaj. Rób, co do Ciebie należy i spokojnie czekaj na wyniki. Okażą się one dobre dla Ciebie i dla firmy. Zaradność, jaką wykazasz w sprawach zawodowych i finansowych, zawiędzie Cię w sprawach osobistych. Dlatego nie wplątuj się w żadne przygody czy flirty i nie ulegaj zgubnym zachciankom, bo możesz sobie skomplikować życie. I to bardzo!

RYBY (19.02. - 20.03.) Twoim współpracownikom trudno uwierzyć, że do wszystkiego dochodzisz ciężką pracą. Wydaje im się, że otrzymujesz od losu to, co chcesz, i to za darmo. W końcu nie wytrzymasz i powiesz im a propos parę złośliwych słów. U jednych dostaniesz za to punkty ujemne, ale u innych zapunktujesz na plus. Do spraw miłosnych podchodź odpowiedzialnie i poważnie, a niekiedy nawet z odrobiną wyrachowania. Ryby młode i bez parą mogą teraz przeżyć przełomowy moment i skończyć z samotnością. Ale muszą wykorzystać to, że właśnie jest karnawał.

KRZYŻÓWKA

KUPON 441



Poziomo:

1) drewniane wiaderka na mleko; 9) wyroby ceramiczne z wypalanej gliny; 10) znana przemyska firma kosmetyczna; 10) osada w pobliżu Lutowisk; 13) nieistniejąca wieś w gminie Lutowiska; 14) ... Dolne – wieś w gminie Baligród; 15) stoi na czele wydziału szkoły wyższej; 18) zbrojne wtargnięcie wojsk na terytorium innego państwa; 20) szyje bieliznę lub odzież; 22) rzadkie imię żeńskie; 25) tytuł powieści F. Dostojewskiego; 28) warcaby lub szachy; 29) biała szata liturgiczna; 31) włoski Andrzej; 32) sztampa, szablon; charakterystyczny styl; 34) utwór wokalnoinstrumentalny, złożony z wielu części w formie arii, recytatywów, duetów, chórów, fragmentów instrumentalnych; 37) w kalendarzu rzymskim dzień przypadający w środku miesiąca; 38) Alfred ... – niemiecki zoolog, nazywany „ojcem zwierząt”; 39) członek doborowych oddziałów piechoty tureckiej, tworzonych z małoletnich braciów chrześcijańskich; 40) Klamra spinająca mury; 41) pomogła Tezeuszowi wydostać się z labiryntu.

Pionowo:

2) wkładany na żupan; 3) kraina geograficzna i historyczna, leżąca na terytorium obecnej Białorusi, Ukrainy i Polski; 4) w starożytnej poetyce: akcent metryczny w wierszu iloczasowym; 5) samorzeczny worek służący do wentylacji uszkodzonego; 6) pływaczka lub półdzka; 7) nieistniejąca (po polskiej stronie granicy) miejscowość nad Sanem; 10) Wyżna i Niżna w Bieszczadach; 11) hałas, zgiełk; 12) Sofia Loren lub Monica Vitti; 15) suchy lub pływający; 16) gatunek wierzby; 17) doniczkowy lub sztuczny; 19) brodata lub kołnierzysta; 21) wieś w gminie Olszanica; 23) sztuka teatralna lub jedna z technik nauczania; 24) gatunek sardyny; 26) pasmo z Trohańcem; 27) dowódca 39 pionowo; 30) dawna nazwa lasu składającego się z bardzo starych drzew; 32) wojenna lub dwurzędowa; 33) występowanie tego samego pierwiastka chemicznego w dwu lub więcej postaciach; 34) Brigitte Bardot lub Jeanne Moreau w filmie „Viva Maria!”; 35) człowiek wynajęty do wykonania jakiegoś zadania; 36) niechęć, uraza. Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 441 jest „Gazeta Bieszczadzka” Regionalne Czasopismo Samorządowe. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 441 zostaną opublikowane w „GB” nr 2 (459).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 440 otrzymuje Helena Maruszak z Ustrzyk Dolnych. Nagroda do odebrania w redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się tego numeru czasopisma. Hasło krzyżówki nr 440 brzmiało: „Do siego roku”.

Mikołajkowy Halowy Turniej w Piłce Nożnej

Wyraźna wygrana NSS

Siedem drużyn z powiatu bieszczadzkiego wzięło udział w Mikołajkowym Halowym Turnieju w Piłce Nożnej. Zawody odbyły się 16 grudnia w hali sportowej Zespołu Szkół w Lutowskach.



Zwycięzcy mikołajkowego turnieju z trenerem

Fot. K. Lachowski

W zawodach rywalizowały drużyny 5-osobowe chłopców urodzonych w 1997 r. i młodszych. Najpierw rozegrano mecze „każdy z każdym” w dwu grupach. Później zdobywcy dwóch pierwszych miejsc w grupach zagraли ze sobą w półfinale. Zwycięzcy pojedynków półfinałowych spotkali się w finale, a przegrani zagraли o trzecie miejsce.

W meczu finałowym zmierzyły się drużyny SP Lutowska i NSS Ustrzyki D. Goście dość srogo potraktowali gospodarzy turnieju, wygrywając

4:0. W zwycięskiej drużynie, prowadzonej przez Bogdana Kwaśnika, zagraли: Sebastian Dziwak, Rafał Szymbara, Michał Zegar, Rafał Dwornicki, Patryk Bochniak i Maciej Szymanek. Drużyna NSS popisała się w całym turnieju nie tylko skutecznością ataku (w każdym meczu po 4 gole zdobyte), ale miała też bardzo solidną obronę (zaledwie 1 bramka stracona).

Mecz o trzecie miejsce pomiędzy SP Ustjanowa G. i SP Równia zakończył się wynikiem 2:0

dla Ustjanowej.

Piąte miejsce przypadło drużynie SP Krościenko, szóste – ZSP 1 Ustrzyki Dolne, a siódme – SP Hoszów.

Królem strzelców został Sebastian Dziwak (NSS Ustrzyki D.), który strzelił 6 goli. Drugie miejsce wśród najlepszych strzelców zajął Rafał Szymbara (NSS Ustrzyki D.) z 5 bramkami na koncie, a trzecie Kamil Maślak (SP Ustjanowa Górna), który zdobył 4 gole.

h. t.

Rejonowa Licealiada w Piłce Siatkowej Chłopców

Puchar dla Sanoka

Zespół Szkół Licealnych w Ustrzykach D. 15 grudnia był gospodarzem Rejonowej Licealiady w Piłce Siatkowej Chłopców. W zawodach wzięły udział cztery drużyny z powiatów brzozowskiego, bieszczadzkiego, leskiego i sanockiego.

Turniej rozegrano do dwóch setów wygranych systemem każdy z każdym. Najlepiej pod siatką radzili sobie siatkarze z Zespołu Szkół nr 2 w Sanoku (Damian Lisowski, Jakub Jasik, Dawid Siedlecki, Bartosz Dudek, Łukasz Głuszko, Piotr Szarek, Mateusz Więch, Paweł Dołycki, Daniel Długosz, Paweł Szarek, Arkadiusz Pryszcz i Damian Bończak; trener Piotr Kot), którzy wygrali wszystkie mecze, oddając seta jedynie w pojedynku z leskimi licealistami. Sanoczanin awansował do finału wojewódzkiego, otrzymując ponadto puchar za zwycięstwo w zawodach.

Drugie miejsce, również premiowane awansem do finału wojewódzkiego, wywalczyli zawodnicy z I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie (Konrad Barański, Dawid Lubaś, Wojciech Lutyński, Mateusz Ankowski, Mateusz Śniezek, Artur Kuś, Grzegorz Zuch, Michał Pełdiak, Hubert Opaliński, Tomasz Świder, Rafał Ogrodnik i Kamil Rachwał).

Trzecią lokatę dzięki zwycięstwu z Liceum Ogólnokształcącym w Lesku zapewniła sobie drużyna Zespołu Szkół Licealnych w Ustrzykach Dolnych (Michał Szczęsny, Hubert Malicki, Aleksander Kubaćki, Piotr Jańczak, Miłosz Kolbuch, Kamil Fedorowicz, Michał



Fot. A. Steciuk

Konik, Marcin Kalinowski, Dariusz Białkowski i Dawid Łukowicz; trener Andrzej Steciuk.

t. s.

Rejonowa Licealiada Chłopców w Tenisie Stołowym

Awans Sanoka i Brzozowa

26 listopada do walki o udział w finale wojewódzkim stanęli w hali Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach D. mistrzowie i wicemistrzowie szkół ponadgimnazjalnych z powiatów bieszczadzkiego, brzozowskiego, leskiego i sanockiego.

W pierwszej grupie zmierzyli się reprezentanci Zespołu Szkół Budowlanych i I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie oraz Zespołu Szkół Licealnych i Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach D. Drugą grupę tworzyli pingpongiści z Zespołu Szkół nr 2 i Zespołu Szkół nr 3 w Sanoku

oraz Zespołu Szkół Drzewnych i Zespołu Szkół Leśnych w Lesku.

W półfinale tenisistów z sanockiego ZS nr 2 po bardzo zaciętym pojedynku wygrali 3:2 z zawodnikami BZSZ. W drugim meczu półfinałowym drużyna ZSB z Brzozowa zwyciężyła 3:1 z ZS nr 3 z Sanoka.

W meczu o pierwsze miejsce sa-

nocki ZS 2 (Paweł Lorenc, Mateusz Kuzio; trener Andrzej Śliwka) pokonał 3:2 ekipę ZSB z Brzozowa (Albert Władysław, Michał Kędra).

Mecz o trzecie miejsce pomiędzy sanockim ZS 3 (Kamil Króćki, Jacek Wierzbicki; trener Antoni Sadleja) a BZSZ (Grzegorz Toporowski, Norbert Pałyca; trener Paweł Sykała) zakończył się zwycięstwem gospodarzy 2:3.

Do finału wojewódzkiego awansowali pingpongiści z ZS 2 w Sanoku i ZSB w Brzozowie.

h. t.

Powiatowa Gimnazjada w Piłce Koszykowej

Z gościnnymi gospodarzami

Najlepsi koszykarze z gimnazjów walczyli o prymat w powiecie bieszczadzkim i o awans do rozgrywek rejonowych. Zawody odbyły się w hali sportowej Zespołu Szkół w Lutowskach.

Pod koszami zmierzyły się drużyny z gimnazjów w Czarnej, Lutowskach i dwu gimnazjów ustrzyckich.

Zwycięsko ze wszystkich pojedynków wyszli gimnazjaliści z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach D. Drużynę, prowadzoną przez B. Postołowskiego, tworzyli: K. Kulik, N. Cygan, M. Dec, R. Zwarycz, E. Sobiecki, P. Widzisz, M. Nieśpiat, M. Biela, I. Połoszynowicz i A. Zychajło.



Fot. K. Lachowski

Drugie miejsce zajęli podopieczni K. Demkowskiego z ustrzyckiej „Jedynki”: J. Matusik, P. Nicko, P. Misiąg, P. Rachwał, D. Szyduł, B. Oskory, M. Roczoń, Ł. Wronowski i J. Sikora. Trzecia lokata przypadła drużynie z Czarnej (P. Stołyca, P. Łukaszczyk, S. Sopol, R. Steciuk, K. Lubaczewski, J. Skitał, M. Ogrodzki, J. Malawski i A. Filipczak), którą trenuje J. Bihun. Gospodarze zawodów – gimnazjaliści z Lutowsk – musieli się zadowolić czwartą lokatą.

Powiat bieszczadzki w rozgrywkach rejonowych będą reprezentować gimnazjaliści z ustrzyckiej NSS.

h. t.

Rejonowa Licealiada w Tenisie Stołowym Dziewcząt

Sanoczanki grają dalej

Mistrzyniami rejonu zostały tenisistki z I LO w Sanoku, wicemistrzynie – uczennice Zespołu Szkół nr 1 w Sanoku. Tak ukształtowała się czołówka Rejonowej Licealiady w Tenisie Stołowym Dziewcząt, przeprowadzonej 25 listopada w hali Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach D.

Spośród ośmiu uprawnionych do rywalizacji drużyn przy stołach tenisowych zameldowało się siedem: I Liceum Ogólnokształcące w Brzozowie, I Liceum Ogólnokształcące w Sanoku, Zespół Szkół nr 1 w Sanoku, Liceum Ogólnokształcące w Lesku, Zespół Szkół Ekonomicznych w Brzozowie, Bieszczadzki Zespół Szkół Zawodowych w Ustrzykach D. i Zespół Szkół Licealnych w Ustrzykach D.

Do półfinału po rozgrywkach grupowych zakwalifikowały się pingpongiści z I LO w Sanoku, ZS 1 w Sanoku oraz LO w Lesku i ZSE w Brzozowie. W półfinale leskie licealistki przegrały z zawodniczkami ZS 1 w Sanoku, a reprezentantki brzozowskiego ZSE musiały uznać wyższość licealistek sanockich.

Finał był już wewnętrzna sprawą sanoczanek. Wygrały go tenisistki z I LO w Sanoku (Magdalena Łazor, Aleksandra Silarska, Sabina Maskulik; trenerka Justyna Czapór). Drugie miejsce w turnieju przypadło drużynie ZS 1 w Sanoku (Ewelina Ambicka, Jolanta Miedziuch, Krystyna Kurnty; trener Paweł Bieganowski). Obie te ekipy zakwalifikowały się do finału wojewódzkiego.

W meczu o trzecie miejsce licealistki z Leska (Natalia Fiejtek, Renata Matyszczak, Justyna Bielak; trener Marian Łopuszański) pokonały drużynę ZSE z Brzozowa (Ewa Dziuban, Magdalena Dziuban, Patrycja Zaremba; trenerka Justyna Leszek-Czubaska).

h. t.

Powiatowa Gimnazjada w Piłce Koszykowej Dziewcząt

Tryumf Czarnej

Trzy drużyny gimnazjalistek współzawodniczyły w hali sportowej z Czarnej o mistrzostwo powiatu bieszczadzkiego i o zakwalifikowanie się do rozgrywek rejonowych.

Gospodynie turnieju nie dały szans swoim rywalkom. Pokonały gimnazjalistki z Lutowsk 23:17 i reprezentantki ZSP 2 – NSS w Ustrzykach D. 45:19.

W meczu, który decydował o drugiej lokacie, drużyna z Lutowsk wygrała 34:17 z koszykarkami ustrzyckimi.

Na zawodach rejonowych honoru powiatu bieszczadzkiego będą bronić koszykarki z Gimnazjum w Czarnej.

a. z.

Ranking klubów i trenerów lekkoatletycznych województwa podkarpackiego

Biegacze „Halicza” i ich trener wysoko

Podkarpacki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki podsumował sezon lekkoatletyczny 2009. Wysoką pozycję wśród klubów zajęła sekcja lekkoatletyczna MKS „Halicz” Ustrzyki D. Jej trener Grzegorz Oleksyk znalazł się zaś w czołówce trenerów podkarpackich lekkoatletów.

W rankingu klubów lekkoatletycznych województwa podkarpackiego znalazły się jedynie te kluby, których młodzicy, juniorzy młodsi, juniorzy i

zwycięstwo KKS „Victorii” Stalowa Wola. Drugie miejsce ze 177 pkt. zajął CWKS „Resovia” Rzeszów. LKS „Stal” Mielec ze 128,25 pkt. znalazł

miejsce w rankingu trenerów województwa podkarpackiego za 2009 r. Wyżej od niego znaleźli się jedynie Stanisław Anioł i Mirosław Barszcz z KKS „Victoria” Stalowa Wola i Janusz Mazur z CWKS „Resovia” Rzeszów.

Biegacze i biegaczki z Ustrzyk D. uzyskali w minionym roku rezultaty, które dały im wysokie miejsca w zestawieniach najlepszych wyników podkarpackich lekkoatletów. W gronie młodzików Patryk Lachowski jest drugi w biegu na 2000 m. Marta Orłowska otwiera tabelę z najlepszymi rezultatami juniorek młodszycy w biegach na 800 m i 1000 m. Juniorka Natalia Wacławowska figuruje na pierwszym miejscu w biegach na 1500 m, 3000 m i 5000 m, a w biegu na 1000 m jest druga. W biegach juniorów na 800 m i na 3000 m drugie rezultaty w województwie należą do Huberta Wiktorskiego. Hubert jest też właścicielem najlepszych wyników na Podkarpaciu w biegach na 1000 m i 1500 m. Do ustrzyckiej seniorki Anity Wacławskiej należy rekord województwa w biegu na 3000 m z przeszkodami. Zawodniczka ta ma również najlepszy wynik w biegu na 5000 m, zaś wśród młodzieżówek biegających na 1000 m jest druga.

Spektakularny sukces sekcja lekkoatletyczna MKS „Halicz” Ustrzyki D. odniosła także w biegach górskich. W klasyfikacji klubowej w biegach górskich za 2009 r. ustrzyccy biegacze wśród 50 punktujących klubów zajęli pierwsze miejsce w kraju i po raz pierwszy zdobyli tytuł klubowych mistrzów Polski.

t. s.



Czwarty trener na Podkarpaciu i najszybsza w biegach na 1500, 3000 i 5000 m juniorka
Fot. T. Szewczyk

seniorzy do 23 lat zdobywali punkty w biegach przełajowych oraz w konkurencjach lekkoatletycznych podczas mistrzostw makroregionu młodzików, Ogólnopolskich Olimpiad Młodzieży, mistrzostw Polski juniorów i młodzieżowych mistrzostw Polski.

W sumie lekkoatleci z Podkarpacia wywalczyli w tych zawodach 829 pkt. Punktowali zawodnicy z 17 klubów.

Zdobycie 179,5 pkt. dało klubowe

się na trzecim miejscu.

Sekcja lekkoatletyczna MKS „Halicz” Ustrzyki Dolne z dorobkiem 52 pkt. została sklasyfikowana na szóstym miejscu. Warto zaznaczyć, iż w ustrzyckim klubie prowadzi się jedynie szkolenie biegaczy na długich i średnich dystansach. Na dodatek od lat ich szkoleniem zajmuje się jeden trener i robi to społecznie.

Trener ustrzyckich lekkoatletów Grzegorz Oleksyk zajął czwarte

Rozstrzygnięto konkurs na najlepsze biegi górskie w Polsce

„Srebrna Kozica” dla Ustrzyk Dolnych

W Internecie przeprowadzono konkurs na najlepsze biegi górskie zorganizowane w Polsce w 2009 r. Mistrzostwa Polski w Biegach Górskich Stylem Anglosaskim – VIII Mistrzostwa Podkarpacia, których gospodarzem były Ustrzyki Dolne, zdobyły „Srebrną Kozicę”.

Po trzy najlepsze biegi górskie w trzech kategoriach (biegi stylem anglosaskim, biegi stylem alpejskim i biegi długodystansowe) nagradzane były złotymi, srebrnymi i brązowymi kozicami. W grupie biegów górskich stylem anglosaskim rywalizowało 13 biegów zorganizowanych w naszym kraju w 2009 r.



Fot. T. Szewczyk

Pierwsze miejsce i „Złotą Kozicę” zdobył II Wysokogórski Bieg im. F. Morduły w Zakopanem. Druga lokata i „Srebrna Kozica” przypadły Mistrzostwom Polski w Biegach Górskich - VIII Mistrzostwom

Podkarpacia w Biegu Górskim Stylem Anglosaskim, rozgrywanym 7-8 września w Ustrzykach D.

– Dla nas taka wysoka ocena jest ogromną niespodzianką – mówi dyrektor ustrzyckiego biegu

Krzysztof Lachowski. – Zaskoczenie jest tym większe, że w ogóle nie wiedzieliśmy o tym konkursie.

Organizatorem konkursu był portal internetowy www.biegigorskie.pl.

a. z.

II Mistrzostwa Polski Pracowników Samorządowych w Tenisie Ziemnym

Sekretarz mistrzem Polski

Na kortach Tarnowskiego Centrum Tenisowego 27-29 listopada odbywały się II Mistrzostwa Polski Pracowników Samorządowych w Tenisie Ziemnym. Udanie wystartował w nich sekretarz ustrzyckiej gminy Jan Buczek.



J. Buczek odbiera dyplom za debel

Fot. ze zb. J. Buczka

Zgodnie z regulaminem w tarnowskich mistrzostwach samorządowych mogli brać udział etatowi pracownicy urzędów marszałkowskich, powiatowych, miejskich i gminnych, radni gmin, miast, powiatów i sejmików oraz kierownicy jednostek organizacyjnych podległych samorządom. Zawody w Tarnowie stanowią kontynuację halowych turniejów o mistrzostwo Polski samorządowców, które wcześniej przez wiele lat organizowano w Jaworznie.

Tegoroczne rozgrywki odbyły się w pięciu kategoriach: do 45 lat, od 45 lat do 55 lat, powyżej 55 lat, w grze debelowej oraz dla VIP-ów, czyli wójtów, burmistrzów, prezydentów itd.

W kategorii do 45 lat triumfował Artur Żuk z Nowego Dworu Mazowieckiego. Wśród zawodników od 45 do 55 lat mistrzem Polski został Wiesław Księski ze Świdnika. W grupie zawodników powyżej 55 lat tytuł mistrza Polski wywalczył sekretarz gminy Ustrzyki Dolne Jan Buczek. Dla ustrzyckiego samorządowca nie jest to pierwszy taki sukces.

– W tenisowych mistrzostwach Polski samorządowców biorę udział od 1991 r. – mówi J. Buczek. Zawsze w ciągu tych kilkunastu lat udało mi się zmieścić w pierwszej trójce i zawsze wracałem do domu przynajmniej z jednym medalem.

W tym roku też była szansa na drugi medal. Jednak we współzawodnictwie deblistów Jan Buczek, grając w parze z reprezentantem gminy Koło Jarosławem Mazurem, musiał się zadowolić 5-6 miejscem. Najlepsza okazała się para Wiesław Księski (Świdnik) i Jerzy Conradi (Reda).

T. S.

WKRÓTCE

Arłamów
Hotel - Restauracja

* Puchar Arłamowa 2010

Pierwsze zawody w tym cyklu zaplanowane są na sobotę 9 stycznia. Zawodnicy i zawodniczki rywalizują w slalomie gigantów. Klasyfikacja prowadzona będzie z podziałem na kobiety i mężczyzn w 8 kategoriach wiekowych. Więcej na stronie: www.arlamow.com.pl.

* IV Bieg Narciarski Szlakiem Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej

W sobotę 9 stycznia 2010 r. na trasie z Wetliny do Woli Michowej zostanie rozegrany IV Bieg Narciarski Szlakiem Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej „Od Niedźwiedzia aż do Kija”. Start o godz. 9.30 ze składowicy Lasów Państwowych w Wetlinie. Regulamin przewiduje rywalizację na dystansach: 11 km (meta w Przysłupiu), 23 km (meta w Majdanie) i 41 km (meta w Woli Michowej). Uroczyste zakończenie biegu odbędzie się w „Latarni Wagabundy” w Woli Michowej.

* Puchar Bieszczadów - Mistrzostwa POZN w Biegach Narciarskich - Eliminacje do XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Zimowych

Zawody odbędą się 17-19 stycznia 2010 r. na trasie biegowej pod Zukowem w Ustjanowej G. koło Ustrzyk D. W przypadku złych warunków śniegowych zawody zostaną przeprowadzone na trasie rezerwowej w Wołosatam.



XVIII Olimpiada Promocji Zdrowego Stylu Życia PCK

Najlepsi w rejonie powalczą w okręgu

W internacie ZSP nr 2 w Ustrzykach Dolnych 10 grudnia odbył się rejonowy etap XVIII Ogólnopolskiej Olimpiady Promocji Zdrowego Stylu Życia PCK. Wzięli w nim udział reprezentanci 9 szkół ponadpodstawowych.

Celem konkursu jest wykształcenie wśród młodzieży szkolnej potrzeby dbania o własne zdrowie, prowadzenie edukacji dotyczącej czynników zagrażających zdrowiu i sposobów ochrony zdrowia oraz inspirowanie młodzieży do podejmowania na terenie szkoły lub poza nią różnych działań promujących zdrowy styl życia.

bieszczadzkiego: Gimnazjum w Czarnej, Gimnazjum w Lutowiskach, Gimnazjum w Polanie, Gimnazjum w Ropience, Gimnazjum w Wańkowej, Gimnazjum w Wojtkówce, Gimnazjum nr 2 – NSS w Ustrzykach D. oraz Zespołu Szkół Licealnych i Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach D. Etap rejonowy olimpiady sła-



Wśród gimnazjalistów zwyciężyła Eliza Kuc (Gimnazjum nr 2 – NSS w Ustrzykach D.). Drugie miejsce zajęła Patrycja Podkalka (Gimnazjum w Wojtkówce), a trzeci był Wojciech Mizgala (Gimnazjum w Lutowiskach).

W kategorii szkół średnich wygrała Monika Wilczak (ZSL Ustrzyki D.). Drugie miejsce zaś zdobyła Aneta Gronkiewicz (BZSZ Ustrzyki D.). Eliza i Monika będą reprezentować rejon PCK Ustrzyki D. na etapie okręgowym w Rzeszowie, który odbędzie się w marcu 2010 r.

Po konkursie Ustrzycka Grupa Pierwszej Pomocy (Ptryk Franc, Ewelina Duma i Marcelina Józwiak) pod okiem instruktorki Alicji Mach pokazała, jak prawidłowo układa się poszkodowanego w pozycji bocznej ustalonej oraz reanimuje.

E. Dadej



Fot. PCK UD

W olimpiadzie wzięło udział 9 zawodników z 7 gimnazjów i 2 szkół ponadgimnazjalnych z powiatu

dał się z dwóch części: teoretycznej (test) i ustnej (pytania z pierwszej pomocy).

Wspólne świętowanie

- Świeta nie kończą na choince, prezentach, potrawach i kolędach – mówił ks. Leszek Nawarcąj podczas spotkania opłatkowego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Ustrzykach D. – Chodź o to, by spotkać się z Chrystusem, który przychodzi na świat.



Fot. T. Szewczyk

W SOSW przy wigilijnych stołach spotkali się wychowankowie, ich rodzice, opiekunowie i wychowawcy,

burmistrz ustrzycki Henryk Suluja i wicestarosta bieszczadzki Zygmunt Krasowski oraz ks. Leszek Nawra-

caj z ustrzyckiej parafii p.w. Św. Józefa Robotnika.

Grupa wychowanków, przygotowana przez Tamarę Czerwonkę, Ewę Szczyrbę i Janinę Stachowicz, przypomniała zdarzenia, które miały miejsce w Betlejem przed ponad dwoma tysiącami lat. Z wiązką kolęd i pastorałek wystąpiła grupa dziewcząt z Bieszczadzkiej Bursy Szkolnej pod kierunkiem Lidii Małeckiej.

– W przygotowaniu Wigilii brali udział wszyscy pracownicy naszego ośrodka – stwierdza dyrektor SOSW Jan Fedczak. A roboty było niemało, bo opłatkowe spotkanie w SOSW to nie tylko część artystyczna, ale i piękne przystrojenie sal i stołów, przygotowanie prezentów i dań wigilijnych dla ponad 100 osób. Samych pierogów trzeba było ulepić około 1,5 tysiąca!

Po wspólnej modlitwie wszyscy łamali się opłatkiem i składali sobie życzenia. Po kolacji wigilijnej zaś wszyscy wychowankowie zostali obdarowani mikołajkowymi prezentami.

T. S.

Promyk Nadziei dziękuje

W imieniu dzieci i młodzieży niepełnosprawnej dziękujemy wszystkim sponsorom, którzy udzieliли wsparcia finansowego i rzeczowego dla podopiecznych i wolontariuszy Stowarzyszenia „Promyk Nadziei” na zorganizowa-



Fot. „Promyk Nadziei”

nie spotkania andrzejkowo-mikołajkowego. Spotkanie odbyło się 28 listopada w świetlicy naszego stowarzyszenia.

Szczególnie wdzięczni jesteśmy Bronisławowi Płesowi z Pizzerii „Orlik” w Ustrzykach D., Tadeuszowi Wojtaszkowi ze Spółdzielni Handlowo-Usługowej „Halicz” w Ustrzykach D., Arkadiuszowi Jaworskiemu z firmy „Aren” w Ustrzykach D., firmie „Alfred” z Chmielnika Zdrowia, Krystynie Stachowskiej z „Avi-commercial Union” w Rzeszowie oraz Mieczysławowi i Wojciechowi Dobrowolskim z firmy „Miejow” w Ustrzykach D.

Elżbieta Granatowska
- prezes Bieszczadzkiego Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Promyk Nadziei” w Ustrzykach D.

Najmłodszy twórcy zaliczyli swoją pierwszą wystawę plastyczną

Bardzo wczesny debiut

W Ustrzyckim Domu Kultury w sobotę 24 listopada 2009 r. otwarta została wystawa prac plastycznych dzieci, które uczestniczą w projekcie „Przedszkole przyjazne środowisku”.



Fot. Przedszk. 2 UD

Projekt jest realizowany od 1 grudnia 2009 r. w Przedszkolu Nr 2 w Ustrzykach D. Dzięki niemu dzieci w wieku 3-6 lat wspólnie z rodzicami biorą udział w zajęciach prowadzonych przez nauczycieli wychowania przedszkolnego.

W ramach zajęć dzieci mogły uczestniczyć w licznych wycieczkach, uroczystościach, spotkaniach oraz zabawach. Największą radość sprawiają dzieciom zajęcia plastyczne, prowadzone różnorodnymi metodami i z wykorzystaniem różnych technik plastycznych. Taka forma zajęć pozwala milusińskim wyzwolić uczucia, emocje, pobudzić wyobraźnię i wyrazić swoje przeżycia, a także uwierzyć w swoje możliwości. Wśród znacznej ilości prac podziwiać można było zimową aurę, dary jesieni, barwne plamy, elementy otaczającej nas przyrody, kompozycje z papieroplastyki i z materiałów odpadkowych.

Wystawa dowartościowała małych twórców. W jej otwarciu uczestniczyli m.in. dyrektor UDK, dyrektorka przedszkola, nauczyciele oraz dzieci z rodzicami.

Później wystawę mogli oglądać mieszkańcy Ustrzyki D., uczniowie szkół i przedszkolacy, którzy specjalnie lub przy okazji znaleźli się w holu wystawowym UDK.

Jolanta Molek



Pierwszy był dąb w Polanie

„Gazeta Bieszczadzka” (nr 22 z 30 października 2009 r.) w tekście „Dęby pamięci rosną w Lutowiskach” zamieściła następującą informację: „W powiecie bieszczadzkim posadzono do tej pory osiem dębów kategorycznych: trzy w Czarnej i pięć w Lutowiskach”.

Jest to informacja mylna. Otóż pierwszy dąb pamięci w powiecie bieszczadzkim, jeszcze przed Czarnej, posadzono 17 września 2008 r. przy Szkole Salezjańskiej w Polanie. Nr tego dębu - zgodnie z certyfikatem akcji Katyń - to 00194/00177/WB/2008. Drzewo jest poświęcone pułkownikowi Franciszkowi Lewcio, zamordowanemu w Charkowie w 1940 r.

ks. Krzysztof Rodzinka
- dyrektor szkoły

PEC wykorzystuje siłę monopolisty

Rada Nadzorcza i Zarząd LWSM „Drzewiarz” w Ustrzykach D. są oburzone drugą już podwyżką cen ciepła w roku 2009. Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Ustrzykach D. podwyższyło cenę ciepła bez jakichkolwiek konsultacji z jednym z największych odbiorców w naszym mieście. Zdajemy sobie sprawę, że PEC nie ma obowiązku konsultacji, ale dobre zasady biznesu mówią co innego.

Uważamy, iż względy społeczne winne powodować chęć przedstawienia i uzasadnienia podwyżek. Podwyżka składnika ciepła lub tzw. abonamentu powoduje, że zainteresowanie obniżką kosztów własnych ze strony PEC jest bardzo małe.

Członkowie naszej spółdzielni byli świadkami bardzo częstych awarii ciepłociągu, który liczy sobie około 30 lat i jest w fatalnym stanie technicznym. PEC nie robi nic, aby ten stan zmienić. Wszystkie koszty strat ciepła i awarii zostają przerzucone na członków nie tylko naszej spółdzielni.

Uważamy również, że rozmowy-negocjacje przed podwyżką winne być w dobrym tonie przy współpracy podmiotów gospodarczych, a nie traktowanie większości mieszkańców naszego miasta jako tych, którzy zapłacą, ile PEC zażąda, bo nie mają innego wyjścia. Wszyscy wiemy, że społeczeństwo naszego miasta nie należy do bogatych.

Na koniec nasuwa się tylko jedna konkluzja, iż PEC wykorzystuje siłę monopolisty, a mieszkańcami nikt się nie przejmuje.

Nieznane są nam działania głównego udziałowca - gminy Ustrzyki Dolne w sprawie zmniejszenia kosztów produkcji ciepła, a nie przerzucania ich na odbiorców, m.in. członków spółdzielni mieszkaniowych.

Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Drzewiarz”
Wiesław Romowicz
Prezes Zarządu SM „Drzewiarz”
Jan Kniazowski

FHU „Barka”

Pranie
dywanów, wykładzin,
tapicerki samochodowej
i meblowej

Czarna Górna 88b
Tel. 013 461 9264,
kom. 783 001 071

**Europejski
Fundusz
Leasingowy**

**Lider rozwiązań
finansowych**

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO
W SANOKU

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
Tel.: (013) 4642264, (013) 4642266

**ZAKŁAD PRALNICZY
ADAM NOWOCIN**

**Ustrzyki Dolne
ul. Dwernickiego 2**

**Wjazd od ul. Naftowej
naprzeciw
„Domu Górnik”
(dawna szkoła zawodowa)**

**Czynny pon.-pt.
8.00-16.00
tel. (13) 461 23-99**

KOMUNIKAT

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 261 poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Gminy w Lutowiskach od 21 grudnia 2009 r. do 14 stycznia 2010 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości stanowiącej własność gminy Lutowiska, przeznaczonej do dzierżawy zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Wykaz obejmuje działkę nr 281 o pow. 0,4171 ha, położoną w Lutowiskach.

**Wójt
mgr inż. Włodzimierz Podyma.**

KOMUNIKAT

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. nr 261 poz. 2603 z 2004 r. z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Gminy w Lutowiskach od 21 grudnia 2009 r. do 14 stycznia 2010 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości stanowiącej własność gminy Lutowiska, przeznaczonej do dzierżawy w formie bezprzetargowej zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Wykaz obejmuje część działki nr 3 o pow. 0,12 ha, położonej w Zatwarnicy.

**Wójt
mgr inż. Włodzimierz Podyma**

**NIEPUBLICZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ**

Sanok ul. Głogowa 1,
niepublicznaoswiata.sanok@wp.pl, www.oswiata.sanok.pl
Tel. 013 464 8845, 0603 860 187

prowadzi nabór do:

1. Trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych - po 8-letniej szkole podstawowej lub gimnazjum - maturą na miejscu.
2. Dwuletniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych - po zasadniczej szkole zawodowej - maturą na miejscu.

NABÓR TRWA

Warunek przyjęcia: ukończone 18 lat.
Zajęcia rozpoczynają się 2 lutego 2010 r. godz. 17:00
WYDAJEMY ZAŚWIADCZENIA DO ZUS I WKU

Szansa dla bezrobotnych po pięćdziesiątce

Projekt „Panorama sukcesu”, realizowany przez Polską Giełdę Pracy Sp. z o.o., jest adresowany do osób bezrobotnych po 50 roku życia, mieszkających lub zamierzających zamieszkać w powiatach: brzozowski, bieszczadzki, leskim i strzyżowski. Jego podstawowym założeniem jest pomoc tym osobom poprzez zmianę ich kwalifikacji zawodowych, a tym samym zwiększenie możliwości uzyskania nowego zatrudnienia.

Projekt skierowany jest do 100 mieszkańców województwa podkarpackiego. Dla tych osób przygotowano ofertę bezpłatnych szkoleń i usług doradczych. Beneficjenci podczas indywidualnych spotkań z doradcą personalnym mają możliwość zaplanowania własnego rozwoju zawodowego. Projekt przewiduje także aktywizujące spotkania grupowe. Są to zarówno warsztaty podnoszące kompetencje z technik aktywnego poszukiwania pracy, jak i warsztaty z nabywania kompetencji kluczowych.

Jego uczestnicy mają możliwość wyboru odpowiedniego dla siebie bezpłatnego szkolenia. Mogą uczestniczyć w kursach z następujących dziedzin: podstawy obsługi komputera; język angielski; księgowość i finanse; zarządzanie informacją, danymi i dokumentacją; biznesowe prowadzenie własnej firmy; mediacje i negocjacje; obsługa wózków jezdniowych; kobieta po czterdziestce na rynku pracy - nauka umiejętności rozwoju własnej kariery. Szkolenia prowadzone są w oparciu o metody aktywizujące. W projekcie wykorzystywane będą nowoczesne techniki i technologie (moduł z obsługi komputera i Internetu).

Uczestnicy kursów po zakończeniu szkoleń otrzymają odpowiednie zaświadczenia. Będą mogli także skorzystać z profesjonalnego pośrednictwa pracy.

A. Guz
- specjalistka ds. promocji i rekrutacji

Kontakt:
Biuro Projektu „Panorama Sukcesu”
ul. 3 Maja 43 D
36-200 Brzozów
tel. (0-13) 49-710-45

POLSKA GIEŁDA PRACY

JASIŃSKA MALEC ARCHITEKCI
architekt Agata Jasieńska - Molec

2010

T. 507 153 667, 501 48 68 94; f.fax 12 413 20 87; E: architekt@gazeta.pl

Zaproszenie do przedszkola

Gmina Czarna zaprasza dzieci od trzeciego do piątego roku życia oraz ich rodziców do udziału w projekcie „Małe przedszkole w Polsce - szansą na harmonijny rozwój dzieci”.

Projekt adresowany jest do osób zamieszkałych w gminie Czarna na terenie sołectwa Polana. Jego uczestnikami mogą być dzieci w wieku przedszkolnym (3-5 lat) i ich rodzice (opiekunowie prawni).

W ramach projektu oferujemy: zajęcia dydaktyczno-wychowawcze, gimnastykę korekcyjną z elementami tańca, zajęcia artystyczne, zajęcia językowe, zajęcia z logopedą i psychologiem oraz pedagogizację rodziców. Zajęcia w ramach projektu są bezpłatne.

Zapisy w biurze projektu do 13 stycznia 2010 r.

Szczegółowe informacje o rekrutacji w biurze projektu oraz na stronie www.czarna.pl.

ZAPRASZAMY!
Koordynatorka projektu
- Karolina Smoleńska

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Program Operacyjny Kapitał Ludzki Priorytet IX „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach”.

Działanie 9.1: „Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty”.

Poddziałanie 9.1.1: „Zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechnienia edukacji przedszkolnej”.

KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA!

EFŚ
Europejski Fundusz Społeczny

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie

**PODKARPACKIE CENTRUM
DOSKONALENIA I DORADZTWA**

Sanok ul. Głogowa 1,
Niepublicznaoswiata.sanok@wp.pl, www.oswiata.sanok.pl
Tel. 013 464 8845, 0603 860 187

zaprasza na:

KURSY KWALIFIKACYJNE Z ZAKRESU:

- pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej;
- metodyki nauczania języka angielskiego w okresie wczesnoszkolnym;
- metodyki nauczania języka niemieckiego w okresie wczesnoszkolnym;
- terapii pedagogicznej;
- bibliotekoznawstwa;
- organizacji i zarządzania oświatą (dla oświatowej kadry kierowniczej);
- kurs kwalifikacyjny z nauczania przyrody;
- kurs pedagogiczny dla czynnych zawodowo nauczycieli;
- kurs kwalifikacyjny pedagogiczny dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu;

**Organizujemy także kursy doskonalenia zawodowego.
Informacje na stronie: www.oswiata.sanok.pl**

OGŁOSZENIA DROBNE

* Usługi transportowe do 1,5 t busem. Cała Polska. Wystawiamy rachunki. Tel. 880 244 795.

* Piwnica do wynajęcia o pow. 140 m² lub 280 m² w rynku Ustrzyk D., wejście od głównego deptaku. Tel. 507 069 309.

* Wynajmę lub sprzedam halę przemysłową o pow. 300 m² w Ustrzykach D. przy ul. Naftowej. Tel. 507 069 309.

* Okazja Polańczyk komfortowy hotel nad jeziorem Solińskim c. 3 000 000 zł netto KWAŚNIAK 0 17 853 80 08, 0 17 853 62 72, 0 501 336 733

* Sprzedam budynek byłej kottowni o pow. 1000 m² w Ustrzykach D. przy ul. Kolejowej wraz z działką

utwardzoną 60 arów, z warunkami zabudowy i koncepcją pod budowę pensjonatu-hotelu na 100 osób. Tel. 507 069 309.

* Hoczew karczma - c. 230 000 zł KWAŚNIAK 0 17 853 80 08, 0 17 853 62 72, 0 501 393 733

* Krokwie, słupy, deski, łaty, więźba dachowa. Tartak - tel. 509 696 760.

* Mieszkanie do wynajęcia: pow. 62 m² (3 pokoje) w Ustrzykach D. przy ul. Gombrowicza. Tel. 604 554 987.

* Sprzedam działki budowlane i rolno-budowlane na obrzeżach Ustrzyk D. przy drodze asfaltowej, media dostępne. Cena od 3900/ar. Tel. 602 460 921.

* Sprzedam działki budowlane po 12 arów w Ustjanowej Górnej na nowo powstałym osiedlu domów

jednorodzinnych. Tel. 724 358 890.

* Czaszyn dom na 29 ar c. 380 000 zł KWAŚNIAK 0 17 853 80 08, 0 17 853 62 72, 0 501 393 733

* Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 50 m² (3 pokoje, IV piętro) w Ustrzykach D. przy ul. Łukasiewicza. Tel. 511 514 035.

* Sprzedam mieszkanie o pow. 48 m² (3 pokoje) w Ustrzykach D. przy ul. Batorego oraz garaż blaszany przy pizzerii „Orlik”. Tel. 880 713 362.

* Polańczyk 27 ar, 8 ar, 21 ar, 20 ar, 33 ar c. 10 000zł/ ar KWAŚNIAK 0 17 853 80 08, 0 17 853 62 72, 0 501 393 733

* Sprzedam mieszkania w Ustrzykach D. przy ul. Nowej (pow. 56 m²) oraz przy ul. Pionierskiej (pow. 71 m²) wraz z garażem murywanym przy ul. Szkolnej. Tel. 604 809 141.

**Akcje PGNiG kupię.
Tel. 507 851 852.**

www.gb.media.pl
e-mail: bieszczadzka@wp.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”, 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Redaktor naczelny: Tadeusz Szewczyk. DTP: Adam Leń.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm² na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia.

Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.;
DRUKARNIA; 39-402 Tambrzeg;
ul. Zakładowa 50; tel. 15-851-3101.

meda regionalne

ZAPRASZAJĄ NA

VI PRZEGLĄD FILMÓW GÓRSKICH

15-16 styczeń 2010 godz. 17.00
USTRZYCKI DOM KULTURY

W PROGRAMIE

16.01 (Piątek)
17.00
Otwarcie wystawy fot. Ryszarda Pawłowskiego i Piotra Snochowskiego z wyprawy na Broad Peak 2009 - występ zespołu Jacek i Placiek

17.30
- film z zawodów zimowych GÖPR;
- W. Czafra, E. Górska i ekspedycja z przełazem kulturowego Alpy Oberland, - montaż filmowy Akcja i szkolenia GÖPR;
- M. Dwochoła, T. Ożar, Ustrzycki wyprawa w Andy, Słabichw Proczak Moje góry
- Artur Hajzer - gość wieczoru

18.01 (Sobota)
10.00 - 16.00
- filmy o tematyce górskiej non stop

17.00
- film Jacka Frankowskiego z III Biegu Od Niedźwiedzia do Kija, - prezentacja Pięciu Snochowskich Góry wysokie, - premiera filmu Sławoja Pyka GÖPR - na każde wywołanie, - Ryszard Pawłowski - gość wieczoru

WSTĘP WOLNY

Wzrost udziału w programie konkursu konkursu filmów z okazji 100-lecia

Partnerzy:

Organizatorzy:

Partnerzy:

Chodzisz do lasu i fotografujesz? Weź udział w konkursie „Leśne Fotografie 2009”!

Czasu zostało niewiele!

Konkurs „Leśne fotografie 2009” po raz dziewiąty organizuje Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie we współpracy z Teledziennikiem „Leśne Fotografie 2009” i redakcją „Nowego Podkarpacia”.



W ubiegłorocznym konkursie zwyciężyły „Podglądacze”

Fot. Mariusz Pomaski

W dotychczasowych edycjach konkursu wzięło udział już ponad 1200 osób. Zwyczajowo nagrodą główną jest weekendowy pobyt dla dwóch osób w Bieszczadach. Laureaci trzech pierwszych nagród otrzymują też tradycyjnie wizerunki św. Franciszka - patrona leśników i ekologów.

Konkurs jest adresowany do amatorów, którzy mogą zgłosić wszelkie prace tematycznie związane z lasem, pokazujące piękno pejzażu, bogactwo świata roślinnego i zwierzęcego, urodę leśnych zabytków, urok grzybobrania lub zdjęcia z leśnych wędrowek. Fotografie muszą być po prostu leśne.

Każdy uczestnik może zgłosić najwyżej odbitki trzech zdjęć w rozmiarze 20 cm x 30 cm. Prace wraz z wypełnioną kartą zgłoszenia należy nadesłać do 15 stycznia 2010 r. na adres organizatora: Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie, 38-400 Krosno, ul. Bieszczadzka 2 z dopiskiem „Leśne fotografie”.

Rozstrzygnięcia konkursu dokona do końca stycznia 2010 r. jury, złożone z profesjonalnych fotografików. Szczegóły regulaminu dostępne są na stronie: www.krosno.lasy.gov.pl (zakładka: aktualności).

Edward Marszałek
- rzecznik RDLP w Krośnie

XVIII Finał
10 STYCZNIA 2010

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

- LESKO
- USTRZYKI DOLNE

DLA DZIECI Z CHOROZAMI ONKOLOGICZNYMI

MORAWSKI
OKNA I DRZWI

ROLETY. ŻALUZJE. BRAMY GARAŻOWE. DRZWI WEWNĘTRZNE. OKNA DACHOWE

ul. 29 Listopada 47
38-700 Ustrzyki Dolne
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85
kom. 0693 781 547
email: fhu.morawski@wp.pl

ROLETY { WOLNOWISZACIE W ZABUDOWIE

ŻALUZJE { PIONOWE POZIOME

SIATKI PRZECIWN KOMAROM

SPRZEDAŻ { CZĘŚCI NAPRAWY

Telefon 013 464 19 12
0 600 29 72 10

PRODUCENT

KARO

Sanok
ul. Jagiellońska 48

F.P.H.U. „SZWAGIER MEBLE”

poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis, ceny konkurencyjne

Zapraszamy:
Nowosielec 313
tel./fax: 013 467 2328
tel. 0602 465 102



WYBRANE REALIZACJE

- SALA KONFERENCYJNA
- ZAKŁAD WODOCIĄGOWA
- PALAC W JEDLINCE - ADAPTACJA
- PRZEDSZKOLE INTEGRACYJNE
- SALA POD KOZAM
- DOM WESELNY / HOTEL
- DOMY JEDNORODZINNE

2006-2009

URZĄD MIASTA USTRZYKI DOLNE
SZPITAL MIEJSKI RZESZÓW
INWESTOR PRYWATNY JEDLINA ZDRÓJ
URZĄD GMINY ZABIERZÓW
MUZEUM NARODOWE KRAKÓW
INWESTOR PRYWATNY ZARZĘDZE
DZIERŻONIÓW, MYŚLÓWICE, DĄBROWA GÓRNICZA,
JAWORZNO, ŚWIĄTNIKI, RABE, USTRZYKI DOLNE



JASIŃSKA MALEC ARCHITEKCI

T: 507 153 667, 501 48 68 94; tel./fax 12 413 20 87; E: architekt@gazeta.pl

„Gwiazda Kopernika” w „Orle”



Ten film miał być wyświetlany w ustrzyckim kinie na początku grudnia. Jednak wówczas do „Orla” nie dotarł. Będzie go można obejrzeć w styczniu. Jego głównym bohaterem jest najbardziej znany polski astronom.

Mikołaj Kopernik, syn toruńskiego kupca, jest bystrym i ciekawym świata dzieckiem. Gdy ma dziesięć lat, niderlandzki astrolog Paul van de Volder, przepowiada mu wielką przyszłość, rozwijając w chłopcu wielkie zainteresowanie gwiazdami.

Paul van de Volder ponownie pojawia się w życiu Mikołaja, gdy ten jest już studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Pomiędzy astrologiem-szarlatanem, a Wojciechem z Brudzewa i innymi profesorami uniwersytetu rozpoczyna się walka o duszę studenta. Astrologia walczy z astronomią.

Z wątpliwości i pytań, które targają Mikołajem, rodzi się odkrycie, które zmieni świat...

- Gwiazda Kopernika - (animacja; polski; b.o.) - 7 i 8.01. godz. 18.00

- Zero (dramat; polski; od 12 l.) - 17.01. godz. 18.00

- Zmierzch. Księżyc w nowiu (fantasy; USA; od 12 l.) - 22 i 24.01. godz. 18.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem

Zastrzeżenie o możliwości zmian w repertuarze

Kino „Orzeł” - Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31;

tel. 013-461-1322

www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail: udk@poczta.wp.pl

DRAFT
PROJEKTY BUDOWLANE

www.draft.com.pl

OPRACOWUJEMY:

PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH

PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIEJĄCYCH

INSTALACJE WEWNĘTRZNE

INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY



!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!

SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155

e-mail: biuro@draft.com.pl

Sanok
Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych

38-500 Sanok, ul. Głogowa 1
tel/fax (013) 46 488 45; www.nkjq.sanok.pl

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH
o uprawnieniach publicznych

prowadzi
STUDIA LICENCJACKIE
LICENCJAT UNIWERSYTETA ŚLĄSKIEGO OPIEKUN NAUKOWY KOLEGIUM

1. Specjalność: język angielski
- w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia;
- profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu.

2. Specjalność: język niemiecki
- w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia.

Dokumenty (podanie, 2 zdjęcia 30x42, 3 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczycielskiego) należy składać w siedzibie Kolegium ul. Głogowa 1, tel. (013) 46 488 45.

Komisja Egzaminacyjna przyjmuje dokumenty do 18 lutego 2010, Decyduje kolejność zgłoszeń.

Informacje dodatkowe - tel. kom. 0 603 860 187.